

DOBRY i
arz, 216-20
MUZYKÓW
do
kom. 0-60

MIE uczni
słowego w
ub 2-letnia
89-06

UKA

A - KORE
-779, 2187

LETNI, in
216-93-91

SKIE
W OBCY
ny 16.07 o
azjum N
nacje (08

NE

DY do US
praca, p
05-111-39
411
0-502-918
41

MUZY

46
ZKI, (08

41
A WESEL,

OTĄ BR
iwego z
tel. 218-23

ddania w

MA

PRODUKTORY

SPOL

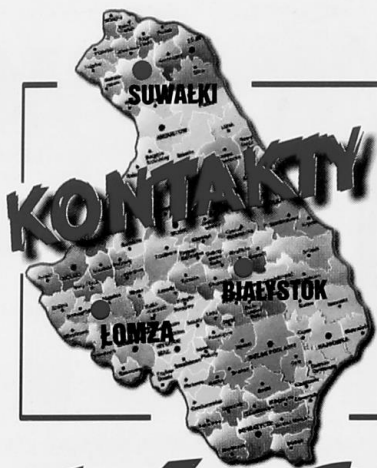
REGOCJOWA

DOW

kojna 19
218-03
akład beton

TYGODNIK REGIONALNY

www.kontakty-tygodnik.com.pl



Pogoda na miłość



NISSAN

Krzysztof Musiński
Authorized dealer No 026

15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50

Zapraszamy do salonu i serwisu
codziennie w godz. 9-17

fak. 4845-o

KONTAKTY

29 (1081)

22 LIPCA 2001

CENA 2,20 zł

III Międzynarodowe Zawody Balonowe „Baltic Grand Prix 2001”



Fot. Mirosław Gradowski

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



KONTAKTY

Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?

Będiesz pracować:
na budowie, przy rozbiórkach
lub usuwaniu azbestu?

Jeśli ulegniesz **WYPADKOWI** możemy w Twoim imieniu
wnieść sprawę sądową i masz szansę dołączyć do licznej grupy
naszych polskich klientów, dla których wywalczyliśmy:

ODSZKODOWANIE PRZEKRACZAJĄCE MILION DOLARÓW

• KIM JESTEŚMY?

Prestiżową amerykańską kancelarią adwokacką w centrum
Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których
robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek
przy pracy

• SKĄD NASZE ZAINTERESOWANIE ŁOMŻĄ?

Wśród naszych klientów (zarówno byłych, jak i obecnych)
mamy wielu Łomżyniaków i bardzo dobrze się nam razem
pracuje

• W JAKI SPOSÓB OPLACISZ NASZE HONORARIUM?

Honorarium zapłacisz dopiero z odszkodowania
Wysokość honorarium jest ściśle określona prawem

Nie musisz mieć zielonej karty,
by wnieść i wygrać sprawę

Dzwoń po bezpłatną
konsultację w języku polskim: **(212) 685-2023**

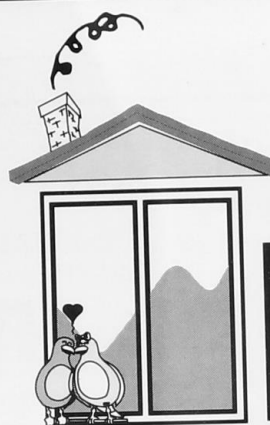
Nasz adres na Manhattanie: 475 Park Avenue South
New York, NY 10016



SAMUEL J. LURIE
Amerykański adwokat

fak. VII

Słowo w eterze jest ulotne,
ogłoszenie w gazecie żyje dzień
ogłoszenie w Tygodniku KONTAKTY żyje tydzień!



DOMEK
PRODUCENT OKIEN I DRZWI

BEZOŁOWIOWE - CERTYFIKOWANE

kna

(Polecane zwłaszcza alergikom i astmatykom)

Zapraszamy do Nowo Otwartego
Punktu Sprzedaży Detalicznej

18-400 ŁOMŻA, AL. PIŁSUDSKIEGO
TEL.(086) 218 43 22 FAX.(086) 219 8

- NOWOCZESNA NIEMIECKA TECHNOLOGIA BEZOŁOWIOWA
 - NIESZKODLIWE DLA ZDROWIA I ŚRODOWISKA - WYKORZYSTYWANE W BUDOWNICTWIE
 - DŹWIĘKOSZCZELNE - DOSKONAŁA IZOLACJA AKUSTYCZNA
 - ENERGOOSZCZĘDNE - DOSKONAŁA IZOLACJA TERMICZNA
 - BEZPIECZNE
 - ELEGANCKIE
 - SZEROKA GAMA KOLORÓW I KSZTAŁTÓW
- JAKOŚĆ POTWIERDZONA ATESTAMI, ŚWIADECTWAMI, APROBATAMI - 5 LAT GWARANCJI NA

CENY PRODUCENTA!!!
ZA TAK NISKĄ CENĘ NIE KUPISZ NIGDZIE!!!

KONTAKTY ukazują się także w Nowym Jorku, Chicago,
powiedz o tym bliskim

AKCENT
PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

Łomża, Aleja Piłsudskiego 115 tel./fax (0-86) 218 43 22
Elk, ul. Mickiewicza 42 tel. (0-87) 610 10 10

SPECJALNA PROMOCJA!

BLACHY BORGHA

JESZCZE TANIEJ

- stolarka okienna i drzwi
- okna PCV
- bramy garażowe
- okna dachowe
- szwedzkie blachy pokrywy
- styropian

BORGA

novoform

FAKRO

STOLARKA WOŁOMIŃ S.A.

OFERTA WAŻNA DO 15.06

KONTAKTY
w Internecie

www.kontakty-tygodnik.com.pl



**GLAZUR
TERAKOTA**

CER-MAX

Al. Piłsudskiego 52
tel. 219-87-00
218-56-54

Gres I gat. już za **21,90**

Glazura import II gat. od **15**

Terakota mrozoodporna od **19**

Największy wybór wzorów

**PANELE - FARBY
KLEJE - FUGI**

KONTAKTY

TYGODNIK
rok za
Ukazuje się w
części województwa
Nowym Jorku

18-400 ŁOMŻA
tel.: (0-86) 218 43 22
(0-86) 216 43 22
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redakcja:
Joanna Gospodarczyk
Gabriela Władysław
Władysław

Oddziały:
Janina Werpachowska
Janusz Nicyporuk
tel./fax

Oddziały:
ul. Łomżyńska
Sława Zamiaty
tel. (0-87) 566-66

Stal:
Teresa Adamowicz
Dobroński, Stanisław
Michalczyk-Kondrat
Wenandy Z. Kruk, Michał
Rysunki: Zdzisław
Felieton: Wiesław
Zdjęcia: Gabor L.

Spółka Dziennik
Prezenter
Adres: 18-400 Łomża
tel.

Księgowość: Elżbieta
Jolanta Bączek
Maszynistka

Biuro ogólnokierownicze
Przedstawiciel
18-400 Łomża
tel. (0-86) 216 43 22
tel. kom.

Kolonia
ul. Konopnicka

Agencja
07-400 Ostrołęka
tel./fax

Ostrołęka:
„BORAM”
07-300
ul. Broniewskiego
Ksero „Minia”

tel.

Wypożyczalnia
Wypożyczalnia
ul. Długa

Agencja
al. Wojska Polskiego

RUCH S.A., FAKRO
sieć

Obróbka
Gabs-Foto, Łomża

STU
Białystok
tel./fax
e-mail: maciej

SPPP „Pogoni”,
tel.
e-mail

Materiałów nie zabieramy
i zastrzegamy sobie
Za treść ogłoszeń
nie ponosimy

KONTAKTY

TYGODNIK REGIONALNY
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedzwiecka,
Gabriela Szczesna, Maria Tocka,
Władysław Tocki (redaktor naczelny)

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Janina Werpachowska, Andrzej Kozłara,
Janusz Nicyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,
Jan Oniszczuk
tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędziawski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Wenandy Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoński
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörinczy, Sławomir Stempczyński

Wydawca:

Spółka Dziennikarska „Gratis” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
Jolanta Bączek, tel. (0-86) 216-42-43

Maszynistka: Janina Gawrońska

Biurowiska „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska
Przedstawiciel: Cezary Lemański
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43, fax (0-86) 216-57-11
tel. kom. 0-602 748-099

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5 a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56 a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C.
ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

STudio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogon”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogon@csk.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótków.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Obok doradcy prezydenta RP do spraw międzynarodowych, stanął marszałek województwa podlaskiego, obok marszałka prezydent Łomży... Prezydent jest z „lewicy”, marszałek z AWS, prezydent Łomży wyłoniony ongiś przez prawicę jest teraz przez nią najnamiętniej zwalczany.

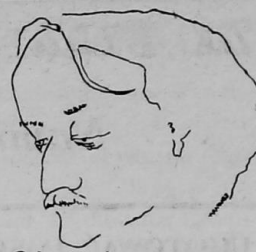
Ze sceny rozległy się piosenki polskie, ukraińskie, białoruskie; to zespół folkowy „Czeremsyna” pierwszy raz wystąpił przed łomżyńską publicznością.

O zmroku, w blasku płonącego gazu i rozświetlonych balonów, rozbrzmiewał język polski, łotewski, litewski, ukraiński. Pilotów i ekip balonowych.

Wszyscy dostali spontaniczne brawa tysięcy małej, starszej i najstarszej publiczności!

Okazało się, że nie ma w nas żadnej ksenofobii, ani wrogości wobec obcego, ani dla mających inne poglądy. Że wszelkie podziały są obce ludzkiej naturze. Że jeśli się ujawniają, są dziełem manipulatorów politycznych, którzy dla własnych, prywatnych celów nie wahają się przed rozbijaniem naturalnego człowiekowi poczucia więzi z drugim człowiekiem. Że jeśli działanie społeczne uwolni się od małostkowego kunktatorstwa, język, przekonania, pochodzenie nie tworzą żadnej bariery. Takie były właśnie III Międzynarodowe Zawody Balonowe „Baltic Grand Prix 2001”. Dlatego jak na dłoni widać było wzajemną serdeczność i życzliwość. I to mnie, szefa „Kontaktów”, które „Baltic Grand Prix 2001” zorganizowały, najbardziej raduje.

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

Oświadczenie

Uprzejmie informujemy, iż od dnia 10.07.2001 r.
firma „ECO-REM” Włodzimierz Tomaszuk
ul. Wojska Polskiego 161B/17

nie reprezentuje interesów firmy
TERRAZYT — Okna i Drzwi SA
ul. Spokojna 210, 18-400 Łomża.

W związku z powyższym oświadczamy, iż nie
ponosimy odpowiedzialności za umowy i wszelkie
inne zobowiązania zaciągnięte i podpisane w naszym
imieniu przez ww. firmę.

Zarząd TERRAZYT

fak.5112



**Wyższa Szkoła
Dziennikarska**

im. Melchiora Wańkowicza w Warszawie

kierunek: Politologia i nauki społeczne
specjalności:

- Dziennikarstwo i komunikowanie masowe
- Stosunki międzynarodowe (obsługa ruchu granicznego)
- Politologia

O przyjęciu decyduje kolejność zgłoszeń



Białystok, ul. Przytorowa 2a

Wydział zamiejscowy w organizacji, tel. (085) 676 16 51, fax 676 08 29
www.wsd.com.pl

Zamów bezpłatny informator!

KONTAKTY



MUZYKA ŁĄCZY

List gratulacyjny od patriarchy Konstantynopola Bartoneleusa otrzymał Mikołaj Buszko, twórca i dyrektor Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Cerkiewnej. W tym roku odbyła się XX edycja festiwalu. Uczestniczyło w nim 30 najlepszych chórów z całego świata. Patriarcha podkreślił, że szczególną wartością jest to, iż Festiwal łączy twórców, wykonawców, słuchaczy i ponad połowę z udziałem religijnymi, rasowymi, politycznymi.

JEDYNY W POLSCE

Kościół Adwentystów Dnia Trzeciego, Kościół Zielonoświątkowy, Muzułmański Związek Religijny, Świadkowie Jehowy, Zbór Bożyci Chrześcijańscy Baptystów, Kościół Zborów Chrystusowych, Kościół Staroobrzędowców. Brak wspólnoty, zgromadzenia, kościoła, parafie ewangelicko-augsburskie, prawosławne, rzymskokatolickie. Oto przekrój wyznaniowo-mieszkaniowy województwa. Tu nie ma pozostałości opuszczone synagogi lub wspomnienie po nich. Nie ma takiego drugiego regionu w całym kraju!

DOWÓD CHOROBY I MACIERZYŃSTWA

Od 8 lipca obowiązuje Rozporządzenie ministra pracy i polityki społecznej, zmieniające dotychczasowe w sprawie określenia dowodów stanowiących podstawę przyznania i wypłaty zasiłków z ubezpieczenia społecznego w przypadku choroby i macierzyństwa, informuje Oddział Kładu Ubezpieczeń Społecznych w Zambrowie. Rozporządzenie wprowadza związane z tym nowe wzory formularzy. Członkowie Oddziału ZUS w Zambrowie i jego placówki w Grajewie, Kolnie, Łomży i Wysokiem Mazowieckim oraz Oddziały ZUS w Łomży i Białymstoku.

NI JEDEN URZĘDNIK NIE PALI

URZĄD BEZ NAŁOGU

— Gmina Nur wyróżnia się nie tylko pięknym położeniem, ale także Urzędem Gminy, którego ani jeden pracownik nie pali papierosów! — nie kryje dumy wójt Jacek Murawski. — Kto wie: może jesteśmy jedynym takim urzędem w kraju?

Kiedy 7 lat temu Jacek Murawski rozpoznał wójtowanie, wśród jego podwładnych było kilku palaczy. Jedni, pewnie na zasadzie przykładu idącego z góry, rozstawiali z nałogiem sami, drugich wójt do tego nawiał, chociaż nie zawsze z przekonaniem, że skutecznie. Ale warto było!

DYREKTOR NA GAZIE

Jerzy Florys, dyrektor Podlaskiej Regionalnej Kasy Chorych miał pecha. Patrol policji zatrzymał go wczesnym rankiem, gdy pędził przez Białystok z prędkością powyżej stu kilometrów na godzinę. Nie dość, że jechał o wiele za szybko, to jeszcze badanie alkomatem wykazało, że był mocno „wczorajszy”. Stracił prawo jazdy, a teraz grozi mu sprawa sądowa i w rezultacie — nawet kilka lat więzienia.

Z Rady Kasy Chorych i Zarządu Województwa odezwały się głosy, że jeśli dojdzie do procesu i skazania, dyrektor niechybnie straci stanowisko. Florys na razie „idzie w zaparte”. Wydał oświadczenie, w którym, co prawda, przyznaje się do przekroczenia dozwolonej prędkości, ale zaprzecza, że był pijany. Drogówka jest jednak pewna swego, bo ma protokół i zeznania funkcjonariuszy.

Sprawie trudno będzie ukłócić łeb, bo stała się głośna. Teraz, gdyby policja chciała wycofać oskarżenie, straciłaby twarz, a na to najwyraźniej nie ma ochoty. Pech dyrektora Florysa jest podwójny. Tak się bowiem składa, że w całym kraju trwa polowanie na wszelkiego rodzaju dygnitarzy, rozbijających się autami „po pijaku”. Przypadek szefa Podlaskiej Kasy Chorych doskonale do tego schematu pasuje. Będzie więc uważnie obserwowany przez prasę.

Gdyby dyrektor Florys miał stracić stanowisko w najbliższych tygodniach, to trzeba przyznać, że moment na takie radykalne zmiany jest jak najgorszy. Nie dość, że PKCh wielkim wysiłkiem próbuje wyjść z finansowego dołka, to jeszcze na gruntowne reformy czeka podlaska służba zdrowia. W najbliższy poniedziałek na sesji Sejmiku może być podjęta decyzja w sprawie losów kilku placówek służby zdrowia. Nie trzeba chyba wyjaśniać, jak ważną rolę odgrywa w tym wszystkim Podlaska Kasa Chorych.

Ale, swoją drogą, co można myśleć o dorosłym człowieku na poważnym stanowisku, który nietrzeźwy siada za kierownicą i pędzi ulicami miasta? Czy ktoś taki może odpowiadać za finanse służby zdrowia?

TRĄBA NA BAGNACH

Gwałtowna burza z gradem i trąbą powietrzną, które w minioną sobotę około szesnastej przeszły nad gminą Trzciannę (pow. moniecki), spustoszyły kilkanaście gospodarstw w Nowej Wsi. Wichura zrywała dachy, sypała się ściany. Najbardziej ucierpiała Anna i Mieczysław Kukło, których dom i budynki gospodarskie zamieniły się w ruinę.

— Natychmiast zajęliśmy się poszkodowanymi i organizujemy pomoc materialną — mówi wójt Zdzisław Dąbrowski.

Tymczasem ciężko doświadczeni gospodarze mieszkają w letniej kuchni.

KANAL W „KANALE”?

W zawieszeniu znajduje projekt budowy sieci kanalizacyjnej w Łomży oraz gminach Łomża i Piątynica, uwzględniona w kontrakcie województwa podlaskiego z rządem i zakwalifikowana do dofinansowania ze środków pomocowych oraz budżetu centralnego. Procedury administracyjne wydłużają się jednak, w dodatku konieczne stały się cięcia budżetowe i nie wiadomo, czy w tym roku pieniądze się znajdą. Samorząd Łomży, który w myśl kontraktu powinien wyłożyć 4 miliony złotych, zmuszony do ponoszenia zwiększonych kosztów utrzymywania oświaty, także nie ma pieniędzy.

ZABIŁA Z ZEMSTY?

Akt oskarżenia przeciw nauczycielce, która zabiła dziecko w Czarnej Białostockiej wiosną tego roku, trafił do Sądu Okręgowego w Białymstoku. Prokurator zarzuca jej zabójstwo z zemsty. Nieoficjalnie wiadomo, że nauczycielka związana była od lat z ojcem chłopca, który wypisywał na śmietniku przed jej blokiem: „Mariola to k... zginie”.

DLA BEZROBOTNYCH

Organizacje pozarządowe mają szansę na uzyskanie ministerialnych dotacji na programy przeciwdziałania bezrobociu. Preferowane będą działania dla bezrobotnych kobiet i bezrobotnej młodzieży.

Wnioski o przyznanie dotacji należy składać do 24 lipca w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej, w departamencie Polityki Rynku Pracy, ul. Nowogrodzka 1/3, (pok. 419), 00-513 Warszawa.

ZAPROSILI NAS:

• Ostrołęckie Towarzystwo Naukowe im. Adama Chętnika, Towarzystwo Przyjaciół Ostrołęki, Miejska Biblioteka Publiczna im. Wiktora Gomulickiego w Ostrołęce oraz Komitet Ziomkostwa Ostrołęckiego w Izraelu — na promocję pierwszego wydania w języku polskim Księgi Ostrołęckich Żydów.

• Rzecznik prasowy marszałka województwa podlaskiego — na uroczystość podpisania porozumienia pomiędzy Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji a pilotażowymi jednostkami administracji rządowej z Podlaskiego, dotyczących realizacji Programu Rozwoju Instytucjonalnego z pożyczki Banku Światowego.

• Wojewódzki Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie — na konferencję i podsumowanie Wojewódzkiego Konkursu Podlaska Agroliga 2001.

• Dyrekcja Hotelu Baranowski w Piątynicy — na koncert po zmiernych „twoim jest serce me”.

• Przewodniczący Rady Miejskiej Łomży — na kolejną sesję samorządu.

• Zarząd Główny Stowarzyszenia Wspierania Edukacji i Rynku Pracy w Łomży — na konferencję prasową, dotyczącą organizowanych we Włoszech obozów dla młodzieży.

• Dyrektor Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży — na otwarcie wystawy „Nieznana kolekcja” z depozytu Łomżyńskiego Towarzystwa Fotograficznego.

Dziękujemy.

Powiat łomżyński znalazł się w Programie Rozwoju Instytucjonalnego finansowanego przez Bank Światowy. W ciągu dwóch i pół roku administracja powiatu, a także dziewięciu gmin wchodzących w jego skład, ma dostosować się do standardów europejskich. Potem doświadczenia łomżyńskie mają być wprowadzone w innych polskich powiatach.

Podczas uroczystego podpisania porozumień w sprawie PRI w ubiegły wtorek, wiceminister spraw wewnętrznych i administracji Józef Płoskonka przypominał o tym, że lokalna administracja ma fatalną prasę. W potocznej opinii uchodzi za miejsce, gdzie rządzą prowincjonalne układy, tworzone przez niekompetentnych i skorumpowanych urzędników, którzy nie dbają o interesy obywateli. Jest w tym, oczywiście, wiele przesady, ale trzeba przyznać, że jeszcze nie tak dawno prasa donosiła o zachowaniu gminnych notabli, które delikatnie mówiąc daleko, odbiegają od europejskich standardów.

Przed dwoma laty, na przykład, wójt podsiemiatyckiej gminy Milejczyce zwalniał pracowników Urzędu Gminy po to, aby zatrudnić żonę i krewnych. Naciskany przez dziennikarzy otwarcie przyznał, że chce mieć przy sobie zaufanych ludzi, a nikomu tak nie ufa jak najbliższej rodzinie.

Na Zachodzie dawno już stwierdzono, że bez sprawnej administracji nie ma mowy o rozwoju przedsiębiorczości, a więc i o rozwoju w ogóle. Wiadomo, iż tam, gdzie miesiącami czeka się na wydanie administracyjnej decyzji, a później ukazuje się, że ma ona wady prawne, nie ma szans na aktywność lokalnego biznesu. Po prostu zakładanie interesu kosztuje zbyt wiele, bo firmy ponoszą dodatkowe straty, związane z fatalnym działaniem urzędów.

Nieprzypadkowo więc Program Rozwoju Instytucjonalnego jest częścią Programu Aktywizacji Obszarów Wiejskich. Bez sprawnej administracji trudno sobie bowiem wyobrazić jakiegokolwiek zmiany na wsi. Z tym przekonaniem trudno się będzie przebić do świadomości rolników, którzy martwią się dziś tym, gdzie i za ile sprzedadzą zboże. Na

szczęście zmiany w administracji mogą przebiegać bez ich udziału.

PRI, z którego skorzysta powiat łomżyński i dwa inne powiaty w Polsce, nie jest klasycznym programem pomocowym. Przede wszystkim dlatego, że finansowany jest z darowizny, lecz z pożyczki Banku

mocowych, organizacją pracy, walką z bezrobociem i korupcją. Łomżyńskie samorządy mają szansę na pomoc materialną, ale dopiero pod koniec realizacji programu. W grę wchodzi zakup komputerów, podłączeń internetowych, drukarek, kopiarek i innego sprzętu informatycznego.

Pobudka!



Światowego (1,5 miliona euro). A to oznacza, iż trzeba będzie te pieniądze zwrócić. Na szczęście, jest to problem ministerstwa.

Po drugie, jest to program doradczy, co oznacza, że objęte nim gminy nie mogą liczyć na inwestycje. Pieniądze skonsumują przede wszystkim międzynarodowi doradcy, którzy w ciągu dwóch i pół roku pomogą przygotować i wprowadzić w życie programy udoskonalające pracę samorządowej administracji. Z grubsza będzie tak: przez pierwszy rok konsultanci dokładnie przebadają pracę i organizację urzędów i podległych jednostek, potem wspólnie z ich kierownikami opracują program koniecznych zmian. Przy tym obowiązuje zasada, że konsultanci robią jak najmniej, a samorządy jak najwięcej.

Czym się będą zajmować eksperci? Wszystkim: zarządzaniem kadrami, planowaniem rozwoju, umiejętnością korzystania z unijnych środków po-

Ewentualne korzyści realne będą więc raczej wielkie, a robota ogólnie. Niełatwo będzie wytłumaczyć pracownikom samorządów w Zbójnej, że obok nowych zajęć i bez dodatkowego wynagrodzenia, będą przez wiele miesięcy pracować z suto opłacanymi konsultantami, a także stniczyć w wielogodzinnych szkoleniach i seminariach. Wszystko po to, aby po jakimś, ich zdaniem, miesiącu, czający, szczegół.

Trudno dziś jednak się, oskarżając, odpowiedzieć na pytanie, czy wszyscy wójtowie i burmistrzowie powiatu łomżyńskiego zdają sobie jaką robotę wzięli na codziennych głowę. Bo to przecież o to będzie chodzić, że powódź zarysów tego przedsięwzięcia. Siostra młoda, jednak wytrwają, to może okazać, że polska administracja lokalna będzie zupełnie inaczej niż dotychczas. Może dojdzie nawet do tego, że mieszkańcy zauważą, że w pracy urzędów, a administracja uwolni się z talnej opinii.

JAN ONISZ

Zdobywcy Pucharu Bałtyku i „Kontaktów”

PUCHAR BAŁTYKU

1. Walerij Machnoryłow (Litwa),
1. Romanas Mikelevicius (Litwa),
3. Rimas Kostiuskevicius (Litwa),
3. Andrzej Ćwikła (Polska),
5. Gintautas Mockaitis (Litwa),
6. Władysław Klimenko (Ukraina),
6. Jolanta Matejczuk (Polska),
6. Jerzy Czerniawski (Polska),
9. Kristine Vevere (Łotwa),
9. Mindaugas Lycius (Litwa),
11. Gatis Kalendris (Łotwa),
12. Władysław Bohojło (Polska),
12. Girts Vilks (Łotwa).

ETAP POLSKI O PUCHAR „KONTAKTÓW”

1. Andrzej Ćwikła (Polska)
2. Walerij Machnoryłow (Litwa)
3. Władysław Klimenko (Ukraina)
4. Romanas Mikelevicius (Litwa)
5. Gintautas Mockaitis (Litwa)
6. Władysław Bohojło (Polska)
7. Marek Dzieszkowski (Polska)
8. Lech Podbiello (Polska)
9. Eugeniusz Jakubauskas (Litwa)
10. Jurij Titavs (Łotwa)
11. Kristine Vevere (Łotwa)



naszej wsi jeszcze nikt nie pisał, a teraz będziemy w gazecie. I z jakiego powodu. Często jest różna zabawa, aż szkopoowiadać — mówi Lech uszyński.

W domu Elżbiety niewyobalany bałagan. Pozrywane firanki i zasłonki, z szaf powyciągana odzież i pościel, zwinęte dywany, brudne naczynia. W tym wielkim bałaganie stoły w pokoju ołtarzyk: obrazy, figurka, świece. Elżbieta mówi, że szuka pomocy w podlitwie. Ale za chwilę przy świętościach wyciągają sobie z szafy rodzinne brudy, obwieszają się, oskarżają, wyzywają, nasadają. Przysłuchuje się teściowie siedemnastoletni Marek. Powiatu przyjechał do domu na wakacje. Wypoczywa, słuchają codziennych kłótni i pracując w gospodarstwie. Jego powódź o cztery lata brat jest w więzieniu. Siostra ma swoją rodzinę, to młoda, po jednej z kłótni wyjechała z domu.

Tadeusz, mąż Elżbiety, choć nie jest w gorsecie. Jest szczupły, młody, słaby, przepracowany. Niedawno przeszedł poważną operację serca w białostockiej szpitalu.

„Rozmodlona katechetka zabrała mi męża. Czy taka osoba może uczyć dzieci religii? Od kiedy została konkubiną mojego męża postanowili mnie zniszczyć i targnęli się na moje życie. Ale Pan Bóg jest tak potężny w swojej mocy, że zna moje cierpienie i mnie chroni. Mąż ukradł mi 1800 zł i złoty pierścionek. Odnosi się do mnie wulgarnie, bije, kopie w tyłek butami. W mróz polewał mnie wodą, posypywał popiołem ze szklami. Zwróciłam się o pomoc do policji w Piekutach, to policjant powiedział, że oni nie są od takich spraw. W Boże Ciało mąż dusił mnie poduszką na podłodze w kuchni. Myślę, że oni chcą ze mną zrobić to samo, co zrobiła ta konkubina z Czarnej Białostockiej z tym biednym dzieckiem. Nie mam gdzie i do kogo pójść. W takim cierpieniu pozostał mi w ręku tylko długopis i kawałek kartki.”

Tak rozpaczliwy list napisała Elżbieta, mieszkanka wsi Markowo Wólka (gmina Nowe Piekuty).

Budzenie diabła

— Lekarze wyciągali mi igłę. Igła oparła się o serce. Ledwie zostałem uratowany. Jeden z lekarzy powiedział, że

przy wbiciu igły musiała pomóc jakaś ludzka ręka. Nie widziałem, nie chcę nikogo posądzać. To się stało w czasie snu — mówi mąż Elżbiety.

Jest załamany. W gospodarstwie pełno pracy, a z żoną coraz gorzej. Uważa, że wszystko jest objawem jej poważnej choroby. Niestety, Elżbieta nie chce pójść się leczyć. Ona z kolei twierdzi, że chory, nie tylko na serce, jest jej mąż.

Rzekoma kochanka męża mieszka naprzeciwko domu Elżbiety i Tadeusza. Kiedyś obie rodziny żyły w dobrych sąsiedzkich kontaktach. Jeszcze na Boże Narodzenie Elżbieta pobiegła do sąsiadów z opłatkiem. A potem już było źle.

— Wcześniej mieszkała z nami moja matka. Żona dokuczała mi, że się nią opiekuję. Posadzała o najgorsze rzeczy. Ciągłe wywoływała kłótnie i zażargi. Nie dało się żyć. Matką zaopiekowała się moja siostra. To teraz wymyśliła sąsiadkę, która jest bez winy. Odgrąza się jej i mnie — żali się Tadeusz.

Szukał pomocy u księdza. Proboszcz poradził, by żonę leczył. Taką samą radę otrzymał na posterunku policji. Nie

wie, co ma robić. Zaproponował żonie, że przysięgnie jej przed sanktuarium Maryjnym w Hodyszewie, że jej nie zdradza z sąsiadką, ale Elżbieta nie chce tam jechać. Twierdzi, że widziała męża z katechetką w stodole. Napisała o tym do kurii biskupiej. Katechetka musiała się tłumaczyć.

— Co wymyślasz, przecież tylko ciebie mam do miłości. Jak cię mogę zdradzać, jak śpiemy na jednym tapczanie. Obrażasz, dokuczasz. Nie wiem, jak mam żyć — mówi Tadeusz.

— Co to za miłość, jak ty mnie potem bijesz. Protezę mi połamałeś, okradłeś mnie, targaleś mnie po podwórzu — wylicza Elżbieta i jako dowód wyciąga brudną bluzkę.

Namawia męża na leczenie. Twierdzi, że to on złośliwie zrobił taki bałagan w domu. A wszystko przez katechetkę z naprzeciwka.

— Boję się wyjść na podwórze, bo sąsiadka od razu mnie wyzywa. Urządza sceny przy dzieciach, obraża mnie, oskarża. Nie liczy się ze słowami. Wniosłem sprawę do sądu. Zeznawali sąsiedzi — mówi nauczycielka, sąsiadka Elżbiety.

To świece pali, to dupę wywali, mówi o Elżbiecie sąsiedzi. Widzieli jedno i drugie. O czwartej rano właśnie z zapaloną świecą w otwartym oknie wykrzykiwała na męża i sąsiadkę. Kiedy indziej zadziarała sukienkę.

— Nie wierzę w to, co ona wykrzykuje. Nie wtrącamy się w ich życie, ale sceny z ich podwórka słyszeć czasami kilka razy dziennie — urywa rozmowę Stanisław Szymborski.

— Gdyby katechetka chciała sobie kogoś znaleźć, toby znalazła młodszego i lepszego — mówi Lech Pruszyński.

— Jeździłem do sądu i zeznawałem. Znam nauczycielkę, bo uczy moje dzieci. Jest porządna, a tamta chora — dodaje Jan Okonowicz.

— Tyle kobiet we wsi, każda ma zajęcie, a ona wstanie rano, wyzywa i budzi jeszcze gorszego diabła. Jej tylko jedno w głowie. Albo chora, albo tak udaje — zastanawia się Kazimierz Jabłoński, sołtys z dwudziestoletnim stażem.

KAROLINA WIT

Okna za darmo!

Nie istnieją, ale najtaniej kupisz je w

TERRAZYCIE

KOMPLEKSOWA OFERTA

**OKNA - PCV, ALUMINIUM
OKNA DREWNIANE
DRZWI ZEWNĘTRZNE
DRZWI WEWNĘTRZNE
FASADY
OGRODY ZIMOWE
BRAMY GARAŻOWE
DASZKI ALUMINIOWE
PARAPETY
ROLETY, ŻALUZJE
MOSKITIERY**

Kapelusze zmieniam co chwilę,
ale okna z **TERRAZYTU**
mam na całe życie

OMŻA, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37, FAX 218-08-77
OMŻA, UL. KOPERNIKA 21, TEL./FAX (086) 216-45-26, TEL. 216-62-20, 0604221092
OMŻA, UL. WYSZYŃSKIEGO 2 PAW. 7, TEL./FAX (086) 219-83-65, TEL. 0601152027
AMBROW, UL. KOŚCIUSZKI 9 TEL./FAX (086) 271-86-26
OLNO, UL. WOJSKA POLSKIEGO 19 TEL. (086) 278-10-08
RAJEWÓ, UL. ELCKA 6 TEL./FAX 086/273-85-46
IECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34 TEL./FAX (086) 277-22-11
YSOKIE MAZ., UL. RYNEK J. PIŁSUDSKIEGO 53
OKOŁY, KRUSZEWO WYPYCHY 29 TEL./FAX (086) 274-14-55
TEL./FAX 086/275-02-55

WYTWÓRNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
OMŻA, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO)
TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44

10 lat
gwarancji
TERRAZYT

TERIERY POSZŁY W LAS

8

280 psów 30 ras mają łowczy zrzeszeni w kołach łowieckich byłego województwa łomżyńskiego. Taki jest wynik ostatniej ankiety na ten temat, przeprowadzonej przez Zarząd Okręgowy Polskiego Związku Łowieckiego w Łomży.

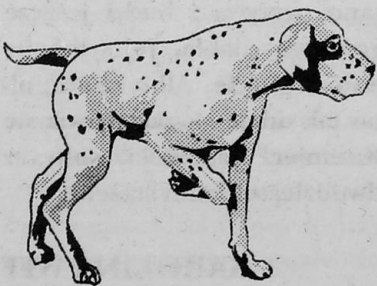
Największą grupę stanowią teriery (foxterier gładkowłose, foxterier szorstkowłose, jagdterier, terier walijski, airedale terier) — 113. Tuż za nimi są wyżły (niemiecki gładkowłose, niemiecki szorstkowłose, niemiecki długowłose, weimarski krótkowłose, weimarski długowłose, münsterlander, wachtelhund, seter irlandzki, seter angielski, czeski fousek, wyżeł węgierski) — 89. Kolejne miejsca zajmują: posokowce bawarskie i posokowce hano-werskie — 29, jamniki — 28, szpice — 9, gończy polski — 4, cocker spaniel — 2, springer spaniel — 1, ogar polski — 1. Wśród wszystkich psów 52 to rodowodowe.

Najwięcej czworonogów mają myśliwi z Koła Łowieckiego „Zajac” w Wysokiem Mazowieckiem — 26, KŁ „Łoś” w Zambrowie — 24 oraz KŁ „Bażant” i KŁ „Sokół” w Łomży — po 22.

Wszystkich 280 psów przypada na 940 myśliwych. Niektórzy nie mają ani jednego, inni po kilka.

Niejednokrotnie pada stwierdzenie: i tak najlepszy ze wszystkich jest owczarek niemiecki. Niestety, sympatia dla tych wspaniałych psów, inteligentnych i silnych, nie może zmienić prawdy. Owczarek niemiecki nie dorówna wyżłowi pod względem rozróżniania zapachów w lesie, posokowcowi hanowerskiemu pod względem węchu, cocker spanielowi pod względem wytrzymałości w płoszeniu zwierzyny ukrytej w szuwarach. To efekt odpowiedniego układania zwierzęcia przez wiele pokoleń.

Każda rasa ma swoje przeznaczenie do zadań specjalnych. Zdajemy się więc na psich specjalistów. My także pod wieloma względami nigdy im nie dorównamy.



MAJTKI Z ŻEGLARZEM...

Jedna kartka wyborcza prawdopodobnie nie znaczy zbyt wiele. Ale setki czy tysiące to już wynik wyborów.

Pamiętam jedną z lekcji wychowawczych z licealnych czasów. Koniec lat osiemdziesiątych. Każdy podawał przykłady ilustrujące groteskowość ówczesnej rzeczywistości. Znajdowało to przełożenie przede wszystkim w dość prozaicznej płaszczyźnie życia, jaką jest zaprowiantowanie rodziny, czyli mówiąc prościej: zakupy. Nieco młodszym czytelnikom należy się krótki komentarz. Końcowe lata osiemdziesiąte przeszłego stulecia: kupić można było niewiele, a i to w dość zaskakujących ilościach i miejscach. Na lekcji wychowawczej właśnie wymienialiśmy owe niezwykle miejsca, połączone z dość zaskakującymi artykułami. Tę swego rodzaju licytację wygrała Agnieszka, której mama zakupiła dywan w sklepie... warzywniczym. To był obraz tamtych dni.

Minęło lat dwadzieścia, minęły kłopoty z zaopatrzeniem. Jednak mozaika obyczajowa trwa nadal, choć nieco zmieniło się jej oblicze. Patrząc tak sobie na znajomych i na znajomych znajomych. Zdolny absolwent wychowania plastycznego jeździ taksówką, kolega po historii sztuki (potem się odpowiednio douczał) pracuje w jednym z ministerstw, koleżanka po politologii obsługuje dział kredytów w firmie samochodowej, inna po biologii poszła do policji, kolega po ogrodnictwie pracuje w banku, po geografii w urzędzie. Znajoma z doktoratem, również po historii sztuki, ma własną cukiernię, a kolega też z doktoratem (historia) maluje dachy, by przeżyć od publikacji do publikacji. To nasza dzisiejsza rzeczywistość.

Będziemy wybierać. Kogo? Chciałoby się mieć pewność, że każdy z „nich” to człowiek naprawdę przygotowany do

czekających go godności wiążków, odpowiednio kształcony, a nie tylko rymś wygodnym mo- „przekwalifikowany” na- tyka”. Bo historia lubi- tarzać, a źle chyba było- by wróciła ta z końca- stulecia. Na tronie zasię- Stanisław August Poni- Wybitny znawca sztuki- wno doskonały mecena- ry. Ale to był nieodpo- człowiek na nieodpow- miejscu. Jakże były tr- konsekwencje złego- historia przekazała. Tak- wa biskupa Ignacego- kiego z satyry „Świat ze- Wzmagają się wały, Grozi burza, grzmi- okręt nie zatonię,

Majtki, zgodne z- rzem, gdy staną w obro-

A choć bezpiecznie- opuścić i płynąć,

Podściwiej być w- ocalić lub zginąć.

LENA ŚWIE

STYPENDIA DLA DOBRYCH

stety, z powodu ograniczonych możliwości finansowych nie wszyscy potrzebujący stypendia otrzymali.

W tej sytuacji Zarząd Fundacji postanowił utworzyć Podlaski Fundusz Stypendialny, odrębną jednostkę organizacyjną, zajmującą się wspieraniem wyłącznie młodzieży na Podlasiu. Inicjatorem pomysłu był Marek Zagórski, obecnie dyrektor Funduszu. Nadzór nad podziałem pieniędzy sprawuje Rada Funduszu, którą tworzą: Krzysztof Kurianiuk, Jarosław Dzie-

mian, Marek Paszkowski, sztof Połubiński, Wojcie- mołowicz i Krzysztof Jor-

Wnioski o przyznanie pendium, z dołączonymi świadczeniami o dochodach, należy składać w sierpniu w biurze Fundacji, ul. Kilińskiej 1, Białystok, tel. 0103385 740-49-13. Wniosek można także otrzymać w Biurze wniosków.

Przyznane stypendia są oficjalnie wręczane dzieciom na początku roku szkolnego przez przedstawicieli Funduszu.

Należy przypomnieć, że Podlaski Fundusz Stypendialny zajmuje się nie tylko pomocą finansową z własnej kasy, ale także pozyskiwaniem środków. Sponsorem Funduszu jest Województwo podlaskie.

Kto chce pomóc młodym, zdolnym uczniom regionu, może wpłacić pieniądze na Fundację na Rzecz Rozwoju Wsi Polskiej „Polska 2000” im. Macieja Rataja. SA IX Oddział Warszawa 11101040-411040008468. Podlaski Fundusz Stypendialny

Kolejną akcję pomocy najzdolniejszym ubogim uczniom szkół ponadpodstawowych ze wsi oraz małych miast województwa rozpoczął Podlaski Fundusz Stypendialny. Młodzież otrzyma jednorazowe stypendia.

Do biura PFS wpłynęło już około 50 pierwszych wniosków. Akcja ubiegłoroczna, zorganizowana przez Fundację na Rzecz Rozwoju Wsi Polskiej „Polska Wieś 2000” im. Macieja Rataja, odbyła się pod hasłem „Susza. Dzieciom Podlasia”. Pomysł spotkał się z dużym zainteresowaniem: złożono około 1000 wniosków. Nie-

Białostockie Przedsiębiorstwo Usług Socjalnych Budownictwa, 15-741 Białystok, ul. Antoniuk Fabryczny 40/48, tel. 653-45-27, 653-02-80 ogłasza przetarg pisemny ofertowy na wykonanie kotłowni wodnej opalanej gazem o mocy 450 kW w Zajeździe „Zacisze” w Łomży przy ul. Wesolej 117.

Zamówienie obejmuje wykonanie dokumentacji technicznej, dostawę kotłów i pozostałych urządzeń technicznych kotłowni wraz z montażem technologicznym oraz roboty budowlane towarzyszące.

W przetargu mogą wziąć udział wykonawcy spełniający wymogi art. 22 ust. 2 ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych (Dz.U. nr 119, poz. 773 z 1998 r. — tekst jednolity).

Termin wykonania całości zamówienia do dnia 01.10.2001r.

Oferty wykonawcze należy składać w terminie do dnia 03.08.2001 do godz. 15.00 w siedzibie BPUSB w Białymstoku w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Oferta na kotłownię w Łomży”.

Otwarcie ofert i wybór wykonawcy nastąpi w siedzibie Zamawiającego w dniu 06.08.2001 o godz. 10.00.

Istotne warunki zamówienia zawarte są w specyfikacji, którą można otrzymać w siedzibie Zamawiającego w Białymstoku lub w Zajeździe „Zacisze” w Łomży.

fak.5261



KONTAKTY

Planeta Świerszcz

Na ścianie domu podkrowa oraz tabliczka z numerem, nazwiskiem właścicieli i dopiskiem „Łaciata” (z sympatii do krów). Nie ma takiego drugiego ani w Ołtarzach, ani w całej gminie Nur! „To miejsce naszej rodzinnej ucieczki znad Wisły nad Bug”, mówią Agnieszka i Igor Majhoferowie ze stolicy. Należą do tych mieszkańców wsi, których ołtarzanie określają krótko: „Warszawa” i już każdy wie, o które chałupy chodzi. Chałupy „warszawy” wyróżniają się estetyką otoczenia. „Trzeba to przyznać uczciwie”, stwierdzają ołtarzanie zgodnie.

Drewniany przedwojenny dom pięć lat temu kupili rodzice Igora. Zachwycili się nie tylko położeniem posesji, „schodzącej” wprost do Bugu, ale także relikami mazowieckiej wsi: strzechą na stodołę, oborą i starą studnią,

Dom w Ołtarzach właściwie żyje cały rok. Rodzice przyjeżdżają na weekendy, spędzają urlop, zapraszają przyjaciół, a w czasie świąt zbiera się cała rodzina. Kaf-

szawy”. Niejednokrotnie koszt remontu starego domostwa przewyższa jego wartość i działki razem wziętych. Przyjemność „pomieszkiwania” nad Bugiem wyno-

z dawnego budynku gospodarskiego domku, powiększanego z przybywaniem potomków, wiosną wraca z Warszawy Henryk Bocian.

— Przyjeżdżam i nie ruszam się stąd aż do ostatniego grzyba w lesie! — mówi żartobliwie.

Latem dołączają na dłuższą żonę, córki z mężami i dziećmi, dalsza rodzina, przyjaciele.

— Nie mogę się doczekać! Natura ciągnie wilka do lasu — dodaje Jadwiga Bocian. — Raz w życiu pojechaliśmy na wczasy. Wróciłam tak zmęczona bezczynnością, że powiedziałam sobie: nigdy więcej!

Na ojcowiznie męża lato jest piękne i pracowite. Własne warzywa i owoce wymagają zabiegów. Ale jaki smak i satysfakcja! Jest dla kogo gotować, prac i sprzątać. Ale gospodyni nie narzeka! Dziś na podwieczorek będzie cia-

lowy piec i węglowa kuchnia z chlebowym piecem, służące poprzednim gospodarzom, nie tylko przydają sielskiej atmosfery, ale w razie braku prądu lub gazu pozwalają normalnie funkcjonować od zimy do zimy. Łazienka, telewizor, telefon.

Zakupy robią w Nurze lub Ciechanowcu. Kiedy masz samochód, to nie problem. Przy okazji można poznać kawał nieznanego jeszcze świata.

— Siedzimy tu sobie jak u Pana Boga za piecem — mówi Igor Majhofer. — Tak długo, jak to możliwe.

Na 66 domów w Ołtarzach, 26 należy do „warszawy”.

— Jedna połowa to ci, co wrócili z miasta na ojcowiznę, a druga to ci, co działkę kupili. I jednych, i drugich przybywa. Blisko Warszawy na taką działkę nie ma szans, bo tam już ciasno. Dlatego i u nas powoli też robi się tak samo — mówi sołtys Ryszard Kom-bór. — Na dobre ru-

zyło się dwa lata temu. W tym roku działek do sprzedania zabrakło! O drewnianym starym domu nawet nie ma co marzyć.

2 Ołtarze, Nur Kolonia, Kamianka, Kossaki, Murawskie, Myślubory leżą wzdłuż rzeki, w granicach Nabużańskiego Parku Krajobrazowego. Cenę działki podnosi tak zwany „dostęp do Bugu”.

Jeżeli jej przeznaczeniem jest rekreacja, właściciel płaci wyższy podatek. Kto chce płacić niższy, dokupuje ziemię, las lub łąkę i wtedy staje się „rolnikiem z War-

si średnio około 50 tysięcy złotych, nie licząc wyposażenia. Dla niektórych kwota nie ma znaczenia: chałupa im bardziej sędziwa, tym lepsza. Nawet z kornikami, nawet z dziurawym dachem i rozsypującymi się ze starości drzwiami.

— Kiedyś jeden gość z Warszawy szukał u nas jeszcze gorszej — wspomina starszy mieszkaniec Kamianki. — Ludzie dopytywali się, w jakim celu, a on się wykręcał i wykręcał. Wreszcie mówi, że chce pokazać znajomym siedlisko swoich przodków; że niby jego taki wiekowy ród. Śmiechu było z tego co niemiara. Nie wiem, czy coś znalazł, bo już się u nas nie pokazał. Za to innych warszawiaków mamy coraz więcej. Ludzi stać na dwa domy i ja się bardzo cieszę! Nie ma gorszego widoku niż wieś z opuszczonymi chałupami: przez umarłych starych, przez młodych, co ojcowiznę zostawili dla miasta z konieczności albo wygody. Ziemia nie może leżeć odłogiem. Jeżeli tak jest, zle to świadectwo Polakom wystawia.

3 Stali mieszkańcy „warszawskich wsi” są zgodni co do jednego: „Warszawa” wyraźnie się od nich izoluje.

— Najbardziej to przykre i śmieszne, kiedy są to ci, którzy tu się wychowali, wyjechali po szkole, a teraz udają państwo z miasta — mówi starsza gospodyni z Kossaków. — Wszystkiemu się dziwię! Czasem mam ochotę zapytać, czy wiedzą, jak nazywa się to coś, co rzy, kopie i ma podkowy.

Jednak nie wszyscy „udają państwa z miasta”. Na ojcowiznę w Myśluborach, do przerobionego

Emilka Tyminska z przyjaciółką Martą Sienicką



sto. Można pofantazjować w tej dziedzinie. Tylko latem jest na to czas. Bo czy może być coś przyjemniejszego niż posilki w cieniu własnych drzew pod kawałkiem własnego nieba?

Po każdych wakacjach nad Bugiem pozostają fotografie. To także smak lata z tego jednego miejsca na ziemi. I dla dorosłych, i dla niespełna dwuletnich — bliźniąt oraz wnuczki pierworodnej. Z pobytu w Myśluborach ma też powody do radości jamniczka Twinga: wreszcie jest gdzie zakopać kość na czarną godzinę.

W Myśluborach w ogóle wszystko jest inne i wszystko inaczej; inaczej mija czas, inaczej wyglądają pory roku.

— Ja oglądam tu przede wszystkim lato. I nie zamieniałbym go na żadne inne w Warszawie, chociaż tam także jest mój dom — mówi Jadwiga Bocian.

Na lato, do drewnianego domku na ojcowiznie w Murawskich, przyjeżdża z rodziną Alicja Tyminska z Kobylki. Z wysokiego nabużańskiego brzegu rozciąga się wspaniały widok na rzekę z zieloną wysepką. A po sąsiedzku skubie trawę łaciata krasula.

— Przyjeżdżamy tu także w inne wolne dni, na święta — mówi gospodyni. — Mogę powiedzieć: od zawsze.

Córka Emilka czeka na spotkanie z przyjaciółką Martą.

Daleko do Wisły, blisko do Bugu. Nic nie zastąpi własnej planety Świerszcz.

GABRIELA SZCZESNA



Na działce Jadwigi i Henryka Bocianów

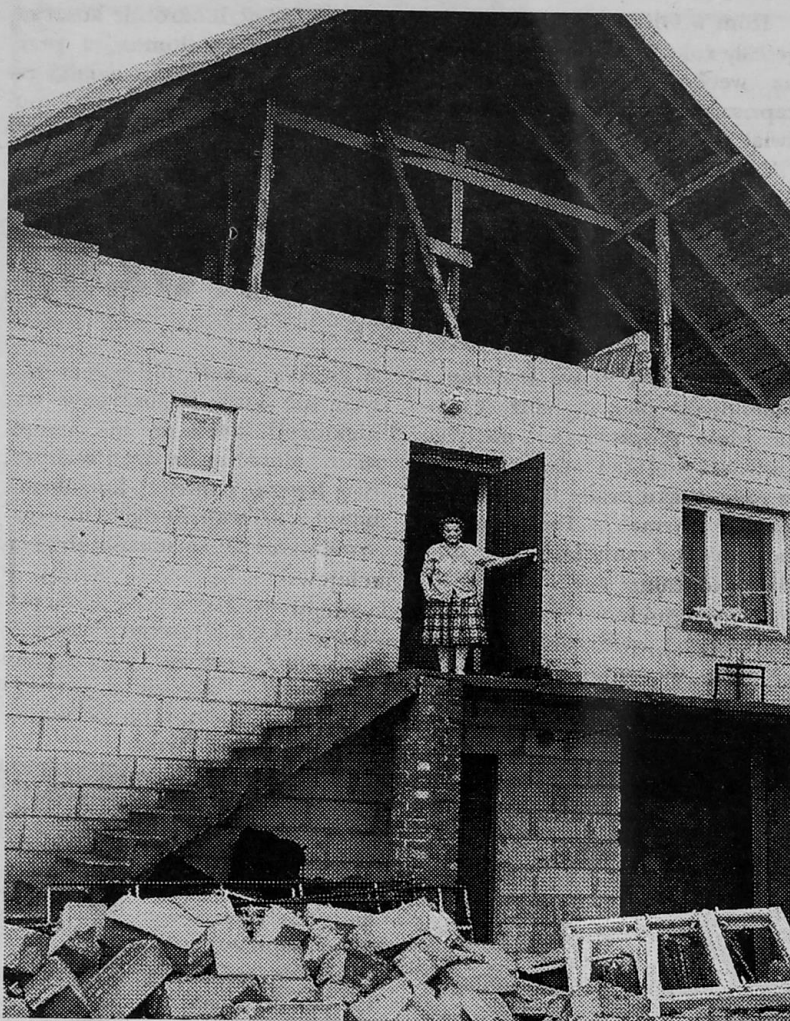


Agnieszka i Igor Majhoferowie z dziećmi

W poniedziałek nad Łomżą przeszła trąba powietrzna. Wszystko trwało moment. Przyszła od strony Lasu Jednaczewskiego, błyskawicznie przesuwała się w rejon ulicy Dmowskiego, Spokojnej, Kras-ki, osiedla Maria. W tym sa-mym czasie w osiedlu Jantar padał obfity deszcz i grad, w centrum miasta deszcz... lekko pokropił.

— Sytuacja jest już opano-wana. Wczoraj, w czasie trąby powietrznej wyjeżdżaliśmy trzynaście razy — mówi st. aspirant Sławomir Mieczkow-ski, dyżurny operacyjny powia-tu Komendy Miejskiej PSP w Łomży.

Trąba powyrywała drzewa w Lasku Jednaczewskim na odcinku dwóch kilometrów, zwała drzewo na trasie 61 w Chojnach Młodych, wyrwała przydrożne drzewo w Choj-nach Starych, na drodze we wsi Szczepankowo Osobne (gm. Śniadowo), na trasie Śniadowo — Łomża, wyrwała drzewo i przywaliła nim samo-chód na Krasce w Łomży, zwa-lone drzewo spowodowało po-



Trąba

Polska Grupa Farmaceutyczna Spółka z o.o. w Łomży, tak od pier-wszego lipca nazywa się firma Esku-lap, znana w regionie z niezwykle bogatej oferty leków i profesjonal-nej obsługi. Zmiana nazwy jest efek-tem restrukturyzacji hurtowni far-maceutycznych w ramach programu „Lider 2001”, zrzeszonych w PGF S.A. w Łodzi.

— Dla naszej spółki to wyjątko-we szczęście, że jesteśmy częścią tej Grupy. Dzięki najnowszym syste-mom informatycznym mamy kon-takty z całym krajem i światem. PGF S.A., lider na polskim rynku farmaceutycznym, jest poważnym partnerem w negocjacjach z do-stawcami leków. Łatwiej uzyskać ko-rzystne terminy płatności, promocje i rabaty, które będą służyły naszym klientom. Łatwiej jest zarządzać spółkami zależnymi, które legitymu-ją się tą samą nazwą. Poza tym re-strukturyzacja przyczyniła się do dużych oszczędności w dziedzinie marketingu i transportu, co w prak-tyce przekłada się na lepszą i szyb-szą obsługę aptekarzy — mówi Jani-na Szymańska, prezes PGF Sp. z o.o. w Łomży.



Polska Grupa Farmaceutyczna, dawniej Eskulap

PGF w Łomży (dawny Eskulap) obsługuje 401 aptek i jedną hurto-wnię. Wszystkie są w promieniu 140 kilometrów. Takie rozwiązanie po-zwala na to, że do aptek w Białym-stoku i okolicy oraz w Ostrołęce i okolicy leki dowożone są nawet trzy razy w ciągu dnia, a do łomżyńskich aptek na każde zgłoszenie. Firma rozprowadza trzynaście tysięcy le-

ków i artykułów medycznych. To je-dna z najbogatszych ofert w regio-nie, a jednocześnie bardzo atrakcyj-na finansowo. Znana jest nie tylko z kompetentnej obsługi (zatrudnia 139 pracowników), ale także z dyna-micznego rozwoju.

Założycielami łomżyńskiej hur-towni farmaceutycznej w 1990 roku byli Waldemar Baranowski i Marek

Witold Zacharzewski. Najpierw fir-ma, dysponująca magazynem o po-wierzchni stu metrów kwadrato-wych, zatrudniała tylko czterech pracowników. Trzy lata później hur-townia otrzymała status zakładu pracy chronionej i utworzyła trzy-dzieści stanowisk dla niepełnospra-wnych. Wkrótce 269 aptekarzy z re-gionu północno-wschodniej Polski

zar transformatora przy Sosnowej, zniszczyło da-komin jednorodzinnego dynku przy Spokojnej (s 10 tys. zł).

— Mieszkam przy Nowogrodzkiej 258. Al-podjechałem zukiem dom, gdy runęły dwie budynku. Jedna przy-mój samochód. Dobrze, zdażyłem wysiąść z zuki-straciłbym życie. Trąba-wała linie energetyczne, pory nie mamy prądu — wiada Janusz Bujnowski Łomży.

Szukał pomocy w Wy-Nadzoru Budowlanego du Miasta w Łomży. Wy-po konsultacji z Inspek-tem Nadzoru Budowlane Białymstoku, nie uznal-

szczenia za katastrofę bu-laną, spowodowaną ży-

We wtorek znów nad-żą i sąsiednimi miejscow-mi rozszalała się burza. dzinach popołudniowych żacy gasili dwa pożary sp-dowane piorunami. Palistodola we wsi Korytki Jedwabne) i obora we-Grabnik (gm. Śniadowo).

stało się jej udziałowcami. nych latach przybyły nowe ny z pełną klimatyzacją; ich rzchnia przekracza już 2 tys. Spółka uruchomiła Specjalis-Centrum Medyczno-Rehabili-ne, w którym przyjmują specjaliści. Centrum dysponu-woczesnym sprzętem diag-czynym i rehabilitacyjnym.

Janina Szymańska od 19-ku jest prezesem Eskulapa, a nie Polskiej Grupy Farma-czej w Łomży. Przekonuje, iż na w nazewnictwie oddaje sens przemian, jakie dokonał Eskulapie w ostatnich dwóch Prezes twierdzi, że udana i restrukturyzacja oraz dyna-rozwoj spółki jest efektem oddanych i niezwykle kom-tnych pracowników.

— Zmieniła się nazwa, z-mieniły się nasze zadania. C-w dalszym ciągu pogłębiać i-szać nasze kontakty z apteka-czyli pośrednio służyć wsy-potrzebującym. Tych, z kt-współpracujemy, zapewniam, zawiadziemy ich oczekiwań, a apteki serdecznie zapraszam

współpracy — mówi prezes Szymańska.

Spółka włącza się w życie nu. Finansowo wspiera organi-nie różnych imprez kultural-oświatowych i sportowych. Dy-i podziękowania tworzą już galerię, co świadczy o hojnos-my i rozmiarach pomocy.

Obie są

1 Z lasu prowadzące jeżdża po-

lecką rejestracj-ciera twarz chu-się do ruchu. Z-mej bocznej dr-ta. Idąc, na ręk-sobie twarz i sz-w stronę odjeź-pchodu. Radośn-d kierunku ręk-1-widzieć w luster-jeszcze bardziej-chwilę jego sam-trasie w kierunku

2 Rita j-się perf-świeżą gum-jest gotowa. Ro-lejnym klientem-ciepło.

— To pogod-lesie jest chłod-

Przedwczoraj-wczoraj było p-wie nikt się n-Dziś jest zupełn-wi radosna.

Z podręczne-ciaga prezerw-Ma ich jeszcze-czyniała „pracę”-ścia. Znaczy to,rech godzin obs-klientów. Na w-

Widze stoi z koleż-Miała już osie-Miała ośmiu klie-— Seks tylk-wa. Tak jest b-może być nawet-było inaczej — z-

3 Obie-Rumunkar-Polsce od-

Sporo mówi po-wszystko. Tina j-zna tylko poszo-które pozwalają-się z klientem. C-rem. Mają na s-spółniczeki, że w-majteczki, czerw-czarne u drugiej-wygolone pach-płaskie brzuchy,ty w topach. —-dwa srebrne łań-krzyżki.

— To mi nie-pracy. Noszę, b-aca — wyjaśnia T-— Ja też jes-mam krzyżyk, al-w hotelu — mów-

4 Rita mie-mieście B-jest rozw-dzieci. Ją i stars-strę wychowywa-był lekarzem.

Matka zmarła-trzy lata. Ojciec

Obie są młode i piękne. Kuszą ubiorem: spod krótkich spódniczek widać kolorowe majteczki i gładko wygolone pachwiny

11

1 Z lasu przy trasie prowadzącej do stolicy wyjeżdża polonez trak z siedlecką rejestracją. Kierowca wyciera twarz chusteczką i włącza się do ruchu. Za chwilę z tej samej bocznej drogi wychodzi Rita. Idąc, na rękę polewa z butelki wodę mineralną i przeciera sobie twarz i szyję. Jeszcze zerkając z żukaw stronę odjeżdżającego samochodu. Trąba pchodu. Radośnie kiwa w jego kierunku ręką. Kierowca musi to widzieć w lusterku. Pewnie jest jeszcze bardziej zadowolony. Za chwilę jego samochód znika na trasie w kierunku Łomży.

2 Rita jeszcze psika się perfumami, bierze świeżą gumę do żucia i już jest gotowa. Rozgląda się za kolejnym klientem. Jest bardzo nie uznaje ciepło.

— To pogoda na miłość. W lesie jest chłodno i przyjemnie. Przedwcześniej padał deszcz, wczoraj było pochmurno i prawie nikt się nie zatrzymywał. Dziś jest zupełnie inaczej — mówi radośnie.

Z podręcznego plecaczka wyciąga prezerwatywy i odlicza. Ma ich jeszcze dziesięć. Jak zaobora weczynała „pracę”, było dwadzieścia. Znaczący to, że w ciągu czterech godzin obsłużyła dziesięciu klientów. Na warszawskiej drodze stoi z koleżanką Tiną. Tina była nowa, już osiem prezerwatyw. Miała ośmiu klientów.

— Seks tylko z prezerwatywą. Tak jest bezpiecznie i nie może być nawet mowy o tym, by było inaczej — zapewniają.

3 Obie są pięknymi Rumunkami. Rita jest w Polsce od trzech miesięcy. Sporo mówi po polsku, rozumie wszystko. Tina jest od miesiąca, zna tylko poszczególne wyrazy, które pozwalają na domówienie się z klientem. Obie kuszą ubiorem. Mają na sobie tak krótkie spódniczki, że widać koronkowe majteczki, czerwone u jednej i czarne u drugiej, oraz gładko wygolone pachwiny. Odkryte płaskie brzuchy, głębokie dekolty w topach. — Tina ma na szyi dwa srebrne łańcuszki, a na nich krzyżyki.

— To mi nie przeszkadza w pracy. Noszę, bo jestem wierząca — wyjaśnia Tina.

— Ja też jestem wierząca i mam krzyżyk, ale zostawiam go w hotelu — mówi o sobie Rita.

4 Rita mieszka w dużym mieście Bacau. Ma 25 lat, jest rozwódką, nie ma dzieci. Ją i starszą o pięć lat siostrę wychowywał ojciec, który był lekarzem.

Matka zmarła, gdy Rita miała trzy lata. Ojciec zmarł, by ona

także została lekarzem. Nie chciała. Studiowała farmację. Studia zakończyła po roku. W tym czasie ojciec zmarł na raka, ona nie miała pieniędzy. Jej małżeństwo trwało tylko dwa lata. Mówi, że to mąż ją zostawił. Dobrze zna język angielski. Lubi zabawę, występowała w kabarecie. Z zespołem jeździła na występy do Tunezji, Libanu, na Cypr. Tańczyła tańce erotyczne. Przed przyjazdem do Polski skończyła kurs komputerowy i kupiła sobie wysokiej klasy komputer. W Polsce planuje zostać do jesieni. Gdy zacznie się zima, wróci do siebie, do Bacau, i będzie szukała pracy.

— Tu jestem sekretarką, może też u siebie będę sekretarką — śmieje się Rita.

5 Tłumaczy wypowiedzi swojej koleżanki. Tina pochodzi ze wsi. Uczyła się tylko osiem lat. Nie ma żadnego zawodu, nie zna języka zachodniego. Ma dwadzieścia lat i w Rumunii z rodzicami pracowała

w gospodarstwie. Jest panienką, nie ma narzeczonego. Na trasie, w dobrą pogodę, nowy naręczony jest prawie co godzinę. Ale jej rodzina nie wie, co ona robi w Polsce. Rita uważa, że jej siostra domyśla się, w jaki sposób zarabia pieniądze.

Na trasie stoją wyłącznie dla pieniędzy. Rita zbiera na samodzielne mieszkanie, bo mieszka z siostrą i szwagrem pijakiem. Tina na razie kupuje sobie ładne ciuchy, dobre kosmetyki i odkłada kasę. Gdy jest pogoda, nie narzekają na brak powodzenia. Mówią, że spełniają każde erotyczne życzenie klienta. Cennik jest ruchomy.

— Laska kosztuje trzydzieści złotych. Komplet, czyli laska i seks, sto złotych. Za każdą zmianę pozycji, jak klient chce, musi dodatkowo dopłacić dziesięć złotych. I może być na stojąco, na leżąco, od tyłu — opowiadają dziewczyny z trasy.

6 Są zadowolone z zarobków, choć połowę pieniędzy oddają bosowi w Warszawie.

— Nam nie wolno powiedzieć, komu dajemy pieniądze. Ale i tak nam zostaje. Jak mi się nie chce, to nie pracuję. Nikt mnie nie zmusza. Nie mam żadnej normy. A ostatnio mam takiego przyjaciela, który jest żonaty. Przez dwa, czasami trzy dni, płaci mi tyle, ile bym zarobiła na trasie i zostaje w hotelu. Może zakochany — zastanawia się Rita.

Wyznaje, że miesięcznie odkłada dwa tysiące dolarów, a na życie wydaje około trzystu. Z koleżankami mieszka w hotelu, nie przywiązuje zbyt wielkiej wagi do wyżywienia. Jak jest głodna, zje hamburgera lub pizzę. Na trasę przyjeżdżają jedną taksówką, na którą się składają, albo okazją. Dwie koleżanki wysiadają wcześniej. Pracują od dziesiątej rano przez osiem, dziewięć godzin.

7 Zawsze stoją niedaleko od siebie, aby mieć ze sobą kontakt wzrokowy. To dla bezpieczeństwa. Mają też telefony komórkowe. W plecaczkach na wszelki wypadek mają gaz. Opowiadają, że jak potrzeba, do obrony przydają się też buty z wysokimi obcasami. Rita miała kilka przykrych przypadków z klientami, dostała po twarzy. Byli pijani. Teraz najbardziej boi się właśnie pijaków. Unika z nimi kontaktów.

Poznają już mieszkańców z okolicy. Mówią o nich, że nie przeszkadzają, nie przeganiają, ale mężczyźni nie korzystają. Podobnie w pracy nie przeszkadza im policja. Na trasę nie wychodzą Polki, nie robią im konkurencji. Polskie dziewczyny pracują w agencjach towarzyskich i salonach masażu.

8 Na drodze zatrzymuje się toyota z białostocką rejestracją. Do samochodu podchodzi Tina. Kierowca wskazuje na Ritę.

— O, to mój stały klient. Ciau, ciau — żegna się Rita.

Wsiada do toyoty i wjeżdża w las.

Tina zostaje na trasie. Czeka. Jest dobra pogoda na miłość.

MICHAŁ IRCA

Prof. Andrzej Zoll, rzecznik praw obywatelskich, zaproponował na początku roku zalegalizowanie prostytucji, ale nie wyraził na to zgody minister sprawiedliwości.

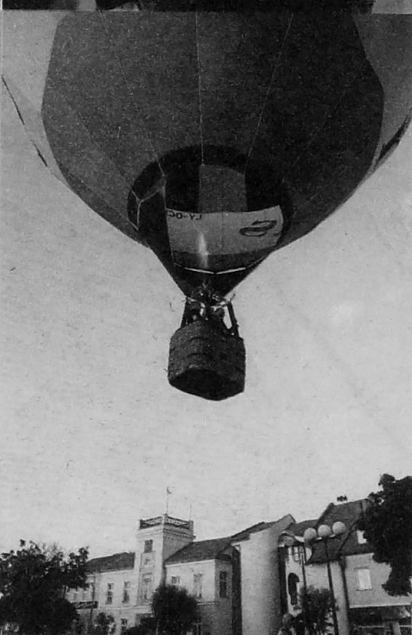
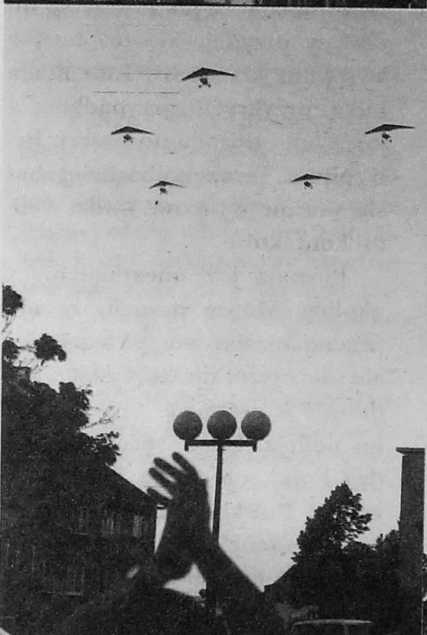
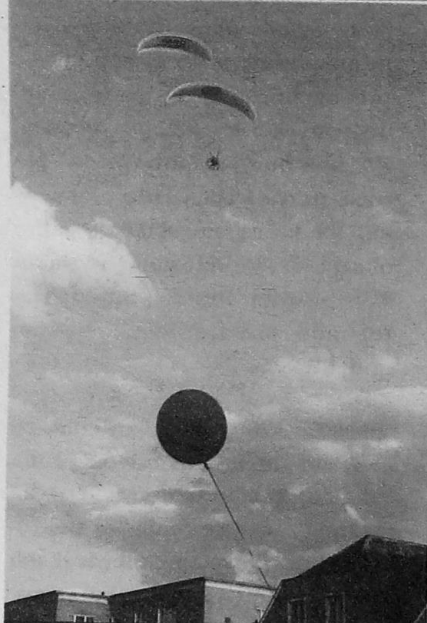
W Polsce prostytucja nie jest karalna. Karalne jest zmuszanie do uprawiania nierządu.

Pogoda



KONTAKTY





Pierwszy etap Zawodów odbył się w maju na Łotwie, drugi w czerwcu na Litwie, trzeci w historii Baltic Grand Prix i od razu po raz pierwszy finał w Polsce, właśnie w Łomży. Tu zjechały balonowe ekipy z Kijowa (Ukraina), Wilna, Kowna i Nemenczyna (Litwa), z Łotwy i Polski. Organizatorem polskiego etapu i finału były nasze „Kontakty”.

— Każdy etap zawodów odbywa się w innym kraju, położonym dookoła Bałtyku. Każdego roku dochodzi nowy kraj. W tym roku jest Polska, w przyszłym będą Niemcy — mówił Gintaras Szurkus, znakomity pilot z Litwy, który balonem na ogrzane powietrze przeleciał Bałtyk, zarazem „ojciec chrzestny” zawodów z cyklu „Baltic”.



W czwartek, 12 lipca, po paradyzie ekip, w znakomity nastrój wprowadził mieszkańców Łomży i przyjezdnych świetny zespół folkowy „Czeremsyna”, śpiewający po polsku, białorusku i ukraińsku. Oficjalnego otwarcia zawodów dokonali: Zdzisław Góralczyk, doradca Prezydenta RP do spraw międzynarodowych, który przywiózł podpisany rankiem list prezydenta do uczestników i organizatora „Baltic”; Sławomir Zgrzywa, marszałek województwa podlaskiego; Anna Archacka, naczelnik starostwa łomżyńskiego; Jan Turkowski, prezydent Łomży, i redaktor Władysław Tocki.

Podniebne święto nad łomżyńskim niebem rozpoczęły parolotnie, pilotowane przez Macka Zaczeniuka i Darka Bekera. Niepowtarzalny Zbyszek Krzywicki, dziennikarz, radny sejmiku podlaskiego, pilot, niezwykle barwnie komentował powietrzne akrobacje. Wkrótce w szyku pojawiły się nad Starym Rynkiem motolotnie: Maciej Maciejewski, Zbigniew Poterała, Jarek Kudaj, Marek Zdrojewski i Jerzy Grabowski, których poprowadził Zbyszek Kędziora (wszyscy z jedynego w Polsce Motolotniowego Zespołu Pokazowego Towarzystwa Lotniczego w Białymstoku) zaprezentowali prawdziwy podniebny balet „motyli z silnikami”.



Na niebie pojawiły się oczekiwane balony. Na Rynku czekał na nie „lis”, czyli potężny balon Gintarasa Szurkusa. Tak oto piloci rozpoczęli rozgrywanie pierwszych konkurencji: rzut markerem do celu (w postaci krzyża z płótna wyłożonego w samym sercu Łomży) i „pogoni za lisem”, czyli balonem startującego właśnie ze Starego Rynku Gintarasa. Do kosza jego „szara”, jak po litewsku nazywa się balon, naczelną „Kontaktów”, chcąc uchronić publiczność przed ewentualnymi popisami krasomówczymi władzy, wsadził

„Z prawdziwym zatriatrat nad dzynarodowymi z o Puchar Ba Cieszę się, że fina sce... To także for 1 ma miejsce krajów nadbałtyc między sasia jaźni...”, napisał iedzyludzkic do uczestników kwaśniewski Grand Prix Łomży.

Sposz

marszałka Podlaskieć, że sam usz ra Zgrzywę i prezyd lii. I na nim r Jana Turkowskiego. z lata jego co — Dziwne, wła Gintantas Mod oderwać się od ziem den z pionieró zwykle... W koszu os a Litwie. nie jest to taka wielk Zawsze najwięc już... — komentow każdym starcie Krzywicki, gdy balo miała malutka kiem i prezydentem na Wewere z Ry nad Starym Rynkiem wa). W jej ekip go wkrótce pojawił i. Obie wyspecj trzeci, czwarty...; tyle nuchaniu czasz gdy nad Łomżą dotar stawianiu. K I tak w piątek, sobo la licencję pilot rano... ała na Litwie. N

— Jest wspania iedy chce, bo załodze Walerego, a sprzętu. Na Łot tylko pilotem balo em balonów. F także samolotowym. zem Łotwy. O 737 lotów na boeni dżdża z Ewą na Jurata Gutnikienie do różnych kr

W Łomży Juratatoroki. Były w mochem naziemii, Tunezji. Na Jest już na emerytuokazja, by pola niarstwo zaczynała ra do Łomży p Nie liczy, ile to lat. G Gintarasa Szu na skoki spadochronstyna skończyła prawie siedem i półry w Rydze, a te skoczkiem zawodowo i pracuje w l dzieckiej armii. W laackiej. dziesiątych ustanowalony to moje kordy świata. Cieszym jako tłumacz dy są w Polsce, bo jekiego. Teraz je Polką. e zachodnie fi

Walery MachnoU nas jeszcze m mina, że latanie p balon może by zawsze. Samoloty mąmą. Dlatego t Dwadzieścia lat tenależć jakiegoś sp na Litwę sprowadził wa Prejsa. Właśnie Krys balony i historycznyEwą postawiły s rasem nad Bałtykiemlon w nocnym p

— Gintaras po w sobotę, na czy bursztyn. BurszRynku. Drugi c na brzeg Bałtyk. Wioiello. Gdy dwie dzenia pisany mu by zaczęły się wy morzem — żartujeJepoczęły wokół noka”, czyli p

Z Walerym lata i palnikami. Sp W Łomży są jego ieniosły się okla głównym nawigatorowiska jeszcze m czaiła się do ciągłych było widzieć. la, jaki kierunek; Alla iedziele rano wo, czy wyżej”. W p iatnie konkuren myliła obliczenia i W lotom zatankow piecznie otarł się o Kulikowski w s chylił i przez momen icy. I... poszli w zaparło dech. Kosztó j ojciec jest ro sporo punktów karm si jest jego stosu tacie zwycięstwo w ży nad każdym skim w Łomży. polewa nad z

— Litwa zaczęła tego zawsze sta się balonami jako p na skoszonych lego ZSRR. W 1988 wolnym placu chali do nas z Centr komentował p nia Lotniczego w Lesi ładującej w kuk Jeden z kolegów



Wdziwim
odowymi
się, że fina
o także for
nadbałty
", napisał
estników i

Posza

ka Podlaskie
wę i prezyd
rkowskiego.
Dziwne, wła
się od ziem
W koszu osi
o taka wiel
- komentow
i, gdy balo
prezydentem
ym Rynkiem
tce pojawił
warty...; tyle
Łomża dotar
piątek, sobo

est wspania
Walerego, a
lotem balo
molotowym.
w na boenin
utnikienie z
omży Jurat
em naziemii, Tunezji. Na zawo
na emerytu
zaczynała
ile to lat. G
Gintarasa Szurkusa z
spadochron
styna skończyła Akade
edem i półry w Rydze, a teraz stu
n zawodowo i pracuje w kancela
armii. W lauckiej.

ch ustanowi
łony to moje hobby.
łata. Cieszy
olsce, bo je
ię zachodnie filmy dla
ry Machno
łatanie p
Samoloty ma
cia lat ten
sponsored
wa Prejsa.

na niej latać
Właśnie Krystyna z
historyczny
Ewą postawiły swój ba
d Bałtykiem
lon w nocnym pokazie,
Gintaras po
w sobotę, na Starym
Rynku. Drugi dmuchał
Bałtyk. Wio
diello. Gdy dwie potęż
sany mu by
zaczęły się wypełniać,
— żartuje Ju
poczęły wokół Rynku
noka", czyli parady z
i palnikami. Spontani
niosły się oklaski. Ta
nawigatora
owiska jeszcze nie było!
do ciągłych
było widzieć.

erunek; Al
yżej". W pi
iczenia i W
tarł się o d
zez momen
ech. Koszt
któw karm
cięstwo w
mży.
twa zaczęła
mi jako pi
R. W 1988
nas z Cent
zego w Les
kolegów

Roman Mikieliewicz z Nemenczy
na. Mówi pięknie po polsku, li
tewsku, rosyjsku.

Polski, a zarazem łomżyński
finał „Baltic Grand Prix 2001”
stał nie tylko wydarzeniami spor
towymi. „Kontakty” poszerzyły
ideę sportowych i towarzyskich
zmagania o wydarzenie kulturalne:
dwie wystawy fotograficzne (Wik
tora Wołkowa i Macieja Macie
jewskiego), wycieczkę do Tykoci
na, gdzie zachwyt budził i zabytko
wy rynek, i kościół, i znakomicie
utrzymana synagoga oraz do
Skansenu w Nowogrodzie. Tu w
Karczmie Kurpiowskiej, dzięki
szczodrości Anny Poleszuk,
właścicielki znanej Restauracji
„Pod Łosiem” w Łomży, spor
towcy i goście poznali, co to
prawdziwa kurpiowska kuchnia!
Opowieściom już nie podnieb
nym, ale „podniebiennym” nie
było końca.

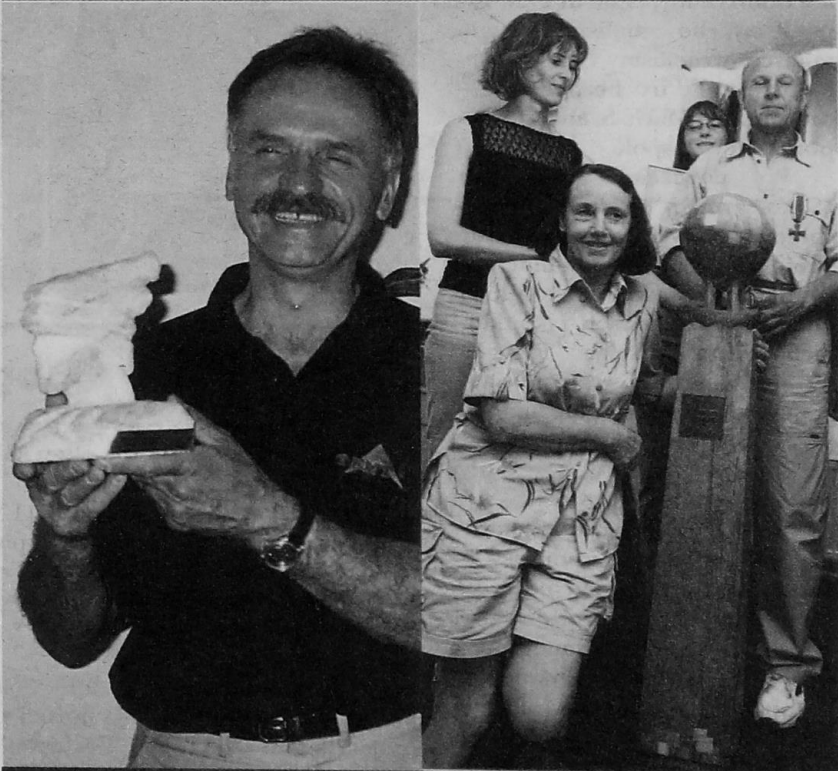
Podobnie jak o kuchni oraz
gościnności hotelu „Polonez”,
gdzie znalazły kwatery i ekipy ba
lonowe, i dziennikarze, i kierow
nictwo sportowe. Niezwykłą
serdeczność personelu „Polone
za” i dyrektora Ryszarda ponad
60 ludzi czuło w każdej minucie;
potrzebna pinezka — jest pinez
ka; potrzebny komputer — pro
szę bardzo komputer...

Żeby latać na balonie na
ogrzane powietrze, trzeba to po
wietrze... ogrzać. Czyli potrzebny
jest gaz. Od czwartku do nie
dzieli, rano i późno w nocy, tan
kował go bezinteresownie Kazi
mierz Kulikowski, „żeby mieć
wkład, jak coś się w Łomży dzie
je”, na swej stacji w Piątnicy. A
gazu użyczyła białostocka firma
„Barter” sp. z o.o, jeden z naj
większych dystrybutorów w re
gionie. To nie wszyscy, którzy
wsparli Zawody i bez których nie
mogłyby się odbyć. Są wśród
nich, jak zwykle: Wyższa Szkoła
Agrobiznesu w Łomży, OSM w
Piątnicy, Spółdzielnia Mleczarska
„Mlekovita” w Wysokim Mazo
wieckiem, Polska Grupa Farma
ceutyczna (dawniej Eskulap) w
Łomży, Browar Łomża, Oddział
PBK SA w Łomży, Masarnia
„Apis” z Podgórza, Spółka
„Tent” z Białegostoku, znany wy
twórca ekogogurtów „Ekoland” z
Kupisk Starych, drukarnia „Po
gon” z Białegostoku, drukarnia
„Ludna” z Łomży, łomżyńska fi
lia TU i R Warta SA. Serdecznie
dziękujemy też grupie pilotów
paralotniowych i motolotniowych
z Łomży. Marian Knopkiewicz,
Kamil Knopkiewicz, Andrzej
Udwald, Marek Piotrowski, Syl
wester Szczepanik, Marian Pusz,
Bogdan Pusz, Szczepan Pupek to
ludzie, którzy nie liczą czasu i wy
silk, gdy tylko w Łomży zaczyna
się coś dziać.

„Ty to masz dobrze: tacy lu
dzie, że hej”, powiedział z zaz
drością do szefa „Kontaktów”
Roman Mikieliewicz z Litwy.
„Mam bardzo dobrze”, usłyszał.

I Łomża ma dobrze...

WIKTOR MERYL



KONTAKTY



— Za wojewódzkiej Łomży było zupełnie inaczej. Nie było kłopotów z wyjazdami na przeglądy i konkursy. Teraz każdy wyjazd jest dużym problemem, bo nie ma na transport i akredytację — mówi Barbara Paszkowska, kierownik zespołu „Szczuczyniaczy”.

Zespół przy Miejskim Domu Kultury w Szczuczynie istnieje od grudnia 1993 roku. Znany jest nie tylko w województwie, także w kraju, bo zajmował czołowe miejsca w ogólnopolskich rywalizacjach. Jego największą wartością jest sięganie po dawno zapomniane utwory ludowe i kultywowanie tradycji. Śpiewane przez „Szczuczyniaków” pieśni i piosenki na nowo wracają do życia. Członkowie zespołu odwiedzają najstarszych mieszkańców, od nich spisują słowa oraz melodie i nowe (a właściwie stare) utwory i obrzędy wprowadzają do swego repertuaru. Śpiewają bez akompaniamentu. Zespół ma swoje stroje ludowe. To też pamiątka po byłym wojewodzie łomżyńskim, który przyznał zespołowi nagrodę. Przeznaczona została na zakup strojów.

— Byliśmy na przeglądzie w Zbójnej. Inne zespoły otrzymały nagrody, bo ich starostowie przekazali organizatorom jakieś pieniądze. Starosta grajewski nie dołożył. My, choć dobrze wypadliśmy, bo zajęliśmy drugie miejsce, wróciliśmy tylko z dyplomikiem. To trochę przykro — przypomina Maria Szabelska, od początku w zespole.

W powiecie grajewskim „Szczuczyniaczy” są jedynym zespołem ludowym. Aby podnosić swoje kwalifikacje, aby móc porównać się z innymi, muszą brać udział w przeglądach i konkursach, muszą się ścigać. Przeglądu zespołów ludowych powiatu grajewskiego nie zorganizują, bo Szczuczyn jest jedyną gminą w powiecie, w której takie zespoły powstały.

— Rozmawialiśmy ze starostą, ale odmówił nam pomocy finansowej, bo przegląd odbywał się w Zbójnej albo w Nowogrodzie, czyli na terenie innego powiatu. W powiecie łomżyńskim jest inaczej — ocenia Barbara Paszkowska.

Zespół „Szczuczyniaczy” utrzymuje się z dotacji z Urzędu Miasta i z własnych składek. Każdy wyjazd związany jest z osobistym wydatkiem uczestników. A w zespole śpiewają nawet całe rodziny, zatem koszt jest znaczny. Najlepszym przykładem jest Maria Szabelska, która śpiewa razem z córką, zięciem, synem i dwiema wnuczkami.

— Sami też z własnych materiałów przygotowujemy różne rekwizyty do przedstawień. Zależy nam, żeby dobrze wypaść, żeby się ludziom spodobało — mówi Jadwiga Sielawa, członkini zespołu.

A mieszkańcy Szczuczyna są wyjątkowo wdzięczni. Na każdą imprezę, zorganizowaną przez MDK, przychodzą całymi rodzi-

nami. Frekwencja zawsze jest imponująca. Może dlatego, że niewiele się dzieje. A dzieje się tyle, na ile starcza pieniędzy.

— Kasa powiatu jest pusta. Nie ma pieniędzy w budżecie na kulturę i wiele innych dziedzin. Mecenasem każdego zespołu w terenie jest wójt albo burmistrz.

A my mamy jeszcze zespół „Kłosek” w Nieckowie — tłumaczy Henryk Poślednik, starosta grajewski.

Po likwidacji województwa łomżyńskiego zespoły ludowe pozostawione zostały same sobie. Z wcześniejszego przyzwyczajenia w sytuacjach kłopotli-

wych zespoły szukały pomocy w Regionalnym Ośrodku Kultury. ROK podlega pod starostwo łomżyńskie. Nie było skłóconych interesów, gdy ROK sprawował merytoryczny nadzór nad zespołami ze Zbójnej czy Nowogrodu, bo to ten sam powiat. Inaczej rzecz się ma z zespołami spoza powiatu. Bo niby dlaczego za pieniądze starostwa łomżyńskiego mają być przykładowo fundowane nagrody dla zespołów z innych powiatów.

Dyrekcja ROK znalazła rozwiązanie. Wystąpiła z propozycją, by starostwie powiatów tworzących byłe województwo

łomżyńskie przekazali ja kwoty (chodziło o dwa tysiące złotych) na organizację wspólnych przeglądów zespołów i merytoryczną opiekę nad nimi. Na propozycję pozytywnie odpowiedziały powiaty Wysokie Mazowieckie, Kolno i Łęka. Zambrow nie kupił pomysłu, na jego terenie nie ma zespołu ludowego. Grajewo odmówiło, bo nie ma pieniędzy.

Działalność kulturalna zapisana w programie każdego powiatu. I nie podejrzewając kogo o złą wolę, jest to kwestia sposobu dzielenia pieniędzy i dostrzegania potrzeb kultury, skoro jedni mogą dołożyć, a drudzy nic. (m)

Na zdjęciu: pocztówka z zespołem „Szczuczyniaczy”

Niech szczezną artyści!



Bogate Dni Drohiczyzna

Bardzo atrakcyjnie zapowiadają się Dni Drohiczyzna, organizowane od lat przez Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury. Program:

24 lipca (wtorek): • godz. 11.30, restauracja „Zamkowa” — turniej bilardowy o puchar dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury • godz. 12.00 — zwiedzanie Muzeum i otwarcie wystawy fotografii Seweryna Chlebińskiego „Ludzie” • godz. 21.00 — dyskoteka w barze „Hangar”.

25 lipca (środa): • godz. 9.15, boisko przy Szkole Podstawowej — turniej piłki nożnej • godz. 17.00 — projekcja filmu dla dzieci „Pokemon” (cena biletu 4 zł) • godz. 19.00, scena przy MGOK — koncert zespołów młodzieżowych • godz. 21.00, bar „Hangar” — dyskoteka.

26 lipca (czwartek): • godz. 10.00, boisko przy Liceum Ogólnokształcącym — turniej koszykówki • godz. 12.00, przy Muzeum Regionalnym — konkurs plastyczny pod kierunkiem uczestników pleneru malarskiego z Białej Podlaskiej • godz. 19.30, Muzeum — promocja tomiku wierszy Haliny Krakówko „Zwierciadło duszy” • godz. 21.00 — dyskoteka w barze „Hangar”.

27 lipca (piątek): • godz. 10.00, plac przy MGOK — „Skaut”, czyli zjeżdżanie na linie, turnieje strzelectwo-lucnicze i inne imprezy sportowe • godz. 11.00 — turniej rowerzystów górskich (zbiórka przy scenie MGOK) • godz. 15.00 — uroczyste otwarcie Dni Drohiczyzna z przejażdżką wozami po mieście • godz. 16.00, scena przy MGOK — koncert Orkiestry Dętej Ochotniczej Straży Pożarnej w Drohiczyźnie • godz. 17.00, sala kinowa — spektakl dla dzieci „Ostatnie drzewo” Teatru CoNieCo (wstęp wolny) • godz. 18.30, scena przy MGOK — „Janko Muzykant”, czyli

koncert na harmonijkę ustną w wykonaniu Mirosława Borkowskiego • godz. 19.30, kościół pofranciszkański — koncert muzyki kameralnej z utworami Mozarta, Paderewskiego i Młynarskiego w wykonaniu skrzypka Romana Zielińskiego i pianisty Mirosława Krassowskiego.

28 lipca (sobota): • godz. 9.00 — film dla dzieci „Dinozaur” (cena biletu 4 zł) • godz. 10.00 — otwarcie poplenerowej wystawy malarskiej przy Muzeum Regionalnym oraz prezentacja kosmetyków i nauka makijażu • godz. 11.00–16.00, Bal na zamku z konkursami i zabawami pod patronatem Kopciuszka i Siedmiu Krasnoludków z wyborów Małej Miss Lata 2001 • godz. 15.00 — zwiedzanie Muzeum Diecezjalnego (grupy zorganizowane, wstęp wolny) • godz. 16.00, scena przy MGOK — rekord w rzucie jajkiem na odległość • godz. 19.00, nad Bugiem — muzyka celtycka, czyli koncert zespołu Stonehenge • godz. 21.30, nad Bugiem — zabawa pod gwiazdami z zespołem Dorana z pokazem sztuczek.

29 lipca (niedziela): • godz. 6.00–12.00, okolicznościowe zawody wędrownicze seniorów o puchar burmistrza Drohiczyzna • godz. 10.00 — zwiedzanie Archiwum Diecezjalnego (zbiórka przy MGOK) • godz. 12.00 — pokaz makijażu • godz. 14.30, sala „Daniel” — seminarium Mazowieckiego Towarzystwa Ochrony Fauny „Bug — przyrodnicza perła Polski” • godz. 16.00 — Bieg Kmicica o puchar burmistrza Drohiczyzna • godz. 17.00, scena przy MGOK — czerpienie nagród uczestnikom turniejów • godz. 18.00 — film fabularny „Dowód życia” (cena biletu 4 zł) • godz. 22.00 — dyskoteka w barze „Hangar”.

LATO Z GWARĄ

Z udziałem studentów, doktorantów i naukowców w gminach Miastkowo i Nowogródka odbył się kolejny obóz gwaroznawczy. Wyjazd kierunkiem prof. Henryki Łodzia, zorganizowany przez Łódzkie Towarzystwo Naukowe im. Wągów. To kontynuacja badań mowy mieszkańców, zamieszkanych przez drobną ludność w regionie łódzkim. W ramach tegorocznych lingwistycznych wypraw uczestniczą językoznawcy z Uniwersytetów Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Warszawskiego, Łódzkiego, w Białymstoku, Warszawsko-Mazurskiego w Olsztynie, Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie oraz Polskiej Akademii Nauk w Krakowie i Warszawie.

Tradycja badań dialektologicznych na Mazowszu, Warmii i Łódzku sięga czasów działalności naukowej prof. Witolda Doroszewskiego, tj. lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku. Zaangażowało się w nie wielu wybitnych uczonych, dokumentując samą lingwistyczną historię określonego regionu. Badania gwaroznawcze udowadniają, że polszczyzna jest jedna; że polszczyzna jest różnorodna; że

PRZYPADKI ŁÓDZIŃSKIE

Przypadek osobisty

Dopadł mnie, za przeproszeniem, w Białymstoku sympatyczny łowicki rodem... z Jedwabnego i zapisał do Towarzystwa Przyjaciół Łódzkiej. Stało się, co stać się miało, choć przyznacie, że dziwnych okolicznościach.

Najpierw publicznie się wytłumaczę, skąd ostrowiak, i to obecnie „odchyleniem” podlaskim, trafił do tak doborowego Towarzystwa. Istotnie da się wszystko wytłumaczyć, bo nasze miasta połączyła 1866 roku wspólna gubernia (stąd nazwa ówczesna Ostrów Łódzki), a w 1925 r. wspólna diecezja (nie masz i u nas biskupa nadstępcę Stanisława Stefanka!). Ciągłość rodzinna też bywała, bo rodzina Dobrońskich wywodzi się z zaścianka Dobrony koło Włocławka. Ciągłość rodzinna też bywała, bo rodzina Dobrońskich wywodzi się z zaścianka Dobrony koło Włocławka.

Najpierw publicznie się wytłumaczę, skąd ostrowiak, i to obecnie „odchyleniem” podlaskim, trafił do tak doborowego Towarzystwa. Istotnie da się wszystko wytłumaczyć, bo nasze miasta połączyła 1866 roku wspólna gubernia (stąd nazwa ówczesna Ostrów Łódzki), a w 1925 r. wspólna diecezja (nie masz i u nas biskupa nadstępcę Stanisława Stefanka!). Ciągłość rodzinna też bywała, bo rodzina Dobrońskich wywodzi się z zaścianka Dobrony koło Włocławka.

Najpierw publicznie się wytłumaczę, skąd ostrowiak, i to obecnie „odchyleniem” podlaskim, trafił do tak doborowego Towarzystwa. Istotnie da się wszystko wytłumaczyć, bo nasze miasta połączyła 1866 roku wspólna gubernia (stąd nazwa ówczesna Ostrów Łódzki), a w 1925 r. wspólna diecezja (nie masz i u nas biskupa nadstępcę Stanisława Stefanka!). Ciągłość rodzinna też bywała, bo rodzina Dobrońskich wywodzi się z zaścianka Dobrony koło Włocławka.

Najpierw publicznie się wytłumaczę, skąd ostrowiak, i to obecnie „odchyleniem” podlaskim, trafił do tak doborowego Towarzystwa. Istotnie da się wszystko wytłumaczyć, bo nasze miasta połączyła 1866 roku wspólna gubernia (stąd nazwa ówczesna Ostrów Łódzki), a w 1925 r. wspólna diecezja (nie masz i u nas biskupa nadstępcę Stanisława Stefanka!). Ciągłość rodzinna też bywała, bo rodzina Dobrońskich wywodzi się z zaścianka Dobrony koło Włocławka.

Najpierw publicznie się wytłumaczę, skąd ostrowiak, i to obecnie „odchyleniem” podlaskim, trafił do tak doborowego Towarzystwa. Istotnie da się wszystko wytłumaczyć, bo nasze miasta połączyła 1866 roku wspólna gubernia (stąd nazwa ówczesna Ostrów Łódzki), a w 1925 r. wspólna diecezja (nie masz i u nas biskupa nadstępcę Stanisława Stefanka!). Ciągłość rodzinna też bywała, bo rodzina Dobrońskich wywodzi się z zaścianka Dobrony koło Włocławka.

ADAM DOBRONSKI



Spod skrzydeł

III Międzynarodowe Zawody Balonowe „Baltic Grand Prix 2001”, zorganizowane przez „Kontakty”, to nie tylko zmagania sportowe. Towarzyliły im nie mniej interesujące wydarzenia kulturalne.

Na otwarcie zawodów w gościnnym hotelu Polonez w Łodzi odbyła się promocja głośnego albumu „Słońce” znakomitego fotografa Wiktora Wolkowa, wydane przez wydawnictwo Benkowski z Białegostoku (do nabycia w księgarniach i u Benkowskiego w Białymstoku, ul. Lipowa, w gmachu kina „Pokój”).

Tuż przed oficjalnym zakończeniem Zawodów odbył się wernisaż wystawy Macieja Maciejewskiego. Autor, synoptryk, niegdyś pilot szybowcowy i samolotowy, od kilku lat pilot motolotni, w podniebnych wyprawach nie rozstaje się z aparatem. Z kilku tysięcy ujęć na wystawę „Spod skrzydeł” wybrał zaledwie 20 fotogramów. Tak olbrzymi krytycyzm w ocenie własnych prac, u widzów wywołuje jedną reakcję: 20 zdjęć, ale jakich! Naprawdę warto wybrać się do hotelu „Polonez”, by zobaczyć, jakich! I warto się pospieszyć: niezwykle zdjęcia spod skrzydeł motolotni można oglądać tylko do 31 lipca.

Na zdjęciu: Maciej Maciejewski z żoną Jolą podczas otwarcia wystawy.

WAKACYJNA PAMIĄTKA Z SUPRAŚLA

Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych im. Artura Grotgera w Supraślu to, obok zakopiańskiego im. Antoniego Kenara, najbardziej prestiżowa szkoła tego typu w kraju. Szkoła kształci młodzież w 3 kierunkach: tkactwo artystyczne, snycerstwo i techniki graficzne.

Założona w 1944 roku, obecnie mieści się w zabytkowym zespole pałacowym łódzkiego fabrykanta Buchholtza. Niezmiennie przyciąga kandydatów z różnych stron kraju. Na jedno miejsce z reguły przypada 3 chętnych. Corocznie, do dwóch klas, przyjmowanych jest 50 osób. O poziomie nauczania świadczą sukcesy absolwentów: zwykle połowa zostaje studentami uczelni artystycznych.

Podczas wakacji szkoła otwarta jest dla gości przybywających do Supraśla. Na organizowanej latem wystawie można zobaczyć dyplomy i inne prace uczniów, a w specjalnie urządzonym sklepie można je także kupić.

Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Supraślu mieści się przy placu Kościuszki 1 (tel. 0-10** 85 718-32-16).

Pieśni rolnika

Spojrzyj na wieś polską,
Boże nasz i Panie
Zobacz w jakim chłopcy
żyją bałaganie
W jakiej święta ziemia
jest dziś poniewierce
Czasem głowa puchnie
i aż pęka serce.

Pełne troski i miłości do rodzinnej ziemi są wiersze Jana Gietki ze wsi Poredy (powiat Kolno), wydane w tomiku „Tam, gdzie modra Pisa płynie”. Ludowy poeta swoje przemyślenia i spostrzeżenia przekazuje w formie rymowanych utworów. Jest w nich mądrość chłopska, jest niepokój o polską wieś, o byt rolnika, a także wielkie zachwycenie ludźmi i otaczającą przyrodą.

Jan Gietek urodził się we wsi Poredy w 1932 roku. Do szkoły chodził przez dwa lata, rok przed wojną i rok po wojnie. Uwielbiał czytać i właściwie był samoukiem. Po wojnie należał do organizacji „Służba Polsce”, która odbudowywała kraj. Potem dostał się na dwa lata do wojska, a po odbytej służbie ożenił się i zaczął samodzielnie gospodarzyć na dwunastu hektarach. Nie znalazł się na rolnictwie, ale chętnie uczestniczył w spot-

kaniach zespołu przysposobienia rolniczego. Tam poznał tajniki nawożenia gleby, uprawy, mechanizacji. Ale nie tylko zajmował się rolnictwem. Był i jest w nim twórczy duch. W wolnych chwilach pisał wiersze, we wsi założył świetlicę, powołał zespół folklorystyczny, z którym pracował. Zarażał folklorem i kulturą. Twórcza działalność została dostrzeżona, bo Jan Gietek został przyjęty do oddziału białostockiego Stowarzyszenia Twórców Ludowych oraz uhonorowany różnymi odznakami, a wśród nich także Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Jan Gietek nadal obserwuje, co dzieje się dookoła i wierszem reaguje na każde nowe wydarzenie. Sam wydał tomik poczyj „Tam, gdzie modra Pisa płynie”, zawierający sześćdziesiąt utworów.

W KINIE „MILLENIUM”

20-26 lipca (piątek-czwartek)
— • Pokemony 2000: uwierz w swoją siłę, film 2 (godz. 12.00) •
Mumia powraca (godz. 17.00, 19.10, 21.20).

Bliższe informacje o filmach: tel. 216-75-19.

KONTAKTY



INTERES SIĘ KRĘCI

Chciałbym zainteresować wszystkich problemem, który już od bardzo długiego czasu nie daje spać mieszkańcom bloków nr 9 i 11 przy ulicy Prusa w Łomży. A problem jest, może dla niektórych błahy, ale nie dla nas. Dotyczy parkingu przy tych blokach, z którego usługujemy korzystać. Usługujemy, bo rzadko się tak zdarza, że każdy z nas może to zrobić. Po prostu brakuje miejsca, spółdzielnia zaś (ŁSM) nie robi nic, żeby to zmienić. Właściwie to parking jest taki sam, jaki był 21 lat temu, kiedy powstał. Samochodów, niestety, przybyło i wciąż przybywa. Tak więc ten, kto ma pecha (a prawie codziennie ktoś go ma) po powrocie do domu nie ma zwyczajnie gdzie zaparkować. Dlatego częsty widok to samochody parkujące tuż obok parkingu, na trawniku. I tu się zaczyna kolejny problem, jest to bowiem wykroczenie, które kosztuje kierowcę równie 100 zł. Albo więcej, jeżeli stanie przed kolegium. Tak w ogóle to mam wrażenie, że Straż Miejska Łomży znalazła chyba na tym trawniku źródło finansowania braków budżetowych naszego miasta, bo nie ma prawie dnia, żeby ktoś nie znalazł za wycieraczką swojego auta „zaproszenia” na Stary Rynek. Polonez Straży Miejskiej krąży jak sęp, wypatrujący łupów.

Tak sobie myślę, że gdybyśmy wcześniej wpadli na pomysł dobrowolnego opodatkowania się, to już dawno byłoby tyle pieniędzy, że można by wybudować ze dwa takie parkingi. Tymczasem miasto ściągą z nas haracz za parkowanie w niedozwolonym miejscu, a parkingu nie przybywa. W rozumieniu funkcjonariuszy Straży Miejskiej jest prosta rada na tę bolączkę: radzą poszukać miejsca gdzie indziej. Nie biorą chyba jednak pod uwagę, że w ciągu tych 20 przeszło lat na naszym osiedlu

(ulice Prusa, Żeromskiego i Stafa) powstał 1 (słownie: jeden) parking, a kolejny (jeden) został odrobinę powiększony. Jest więc pytanie: gdzie indziej to znaczy gdzie? Poza tym jeśli nawet znajdzie się wolne miejsce w rozsądnej odległości, to przecież nie jest rozwiązanie problemu, a już na dłuższą metę na pewno nie. Tym bardziej że ta okolica jest jedną z najczęściej odwiedzanych przez amatorów cudzych samochodów lub co najmniej tego, co w nich można znaleźć. Naprawdę trzeba się dobrze nachodzić, żeby znaleźć kogoś, kto nie miał z nimi do czynienia. I tak żyjemy między młotem a kowadłem. Z jednej strony złodzieje, a z drugiej Straż Miejska, a ostatnio również policja. A płacić musimy my: i jednym, i drugim.

Wspominałem, że trudno nam spać i to jest prawda, bo jak tu spać, kiedy nie wie się, co się zobaczy rano na parkingu: kartkę za wycieraczkę, wybitą szybę i brak wszystkiego, co dało się z samochodu wynieść, czy może nie zobaczy się nic (czyt. auto odjechało w siną dal i tylko cud sprawi, bo przecież nie poli-

— Sama nie wiem, kiedy przeleciało mi w jednym miejscu prawie 20 lat — mówi Janina Konopka, kwiaciarka z ulicy Długiej w Łomży. Dziś jest swoistym symbolem tej części miasta. Zimą wyrażnie kogoś tu brak.

Pojawia się wczesną wiosną z pierwszymi kwiatami. Szafirki, tulipany i narcyzy z jej ogródka natychmiast znajdują klientów. Potem są stokrotki, konwalie, „panny młode”, goździki, hortensje, lilie, „żółte chaberki”, mieczyki. I wreszcie jesienne astry.

— Czasem myślę sobie: kwiat za kwiatem odlicza moje życie. Coś się rozwija, pięknieje i nagle mówisz: koniec tulipanów, koniec hortensji... I czekasz na następne. I tak rok za rokiem...

Z ogródka na Długą kwiaty podróżują wózkami, którym jeździł dorosły dziś wnuczek pani Janiny. Chociaż pojazd jest mały, mieści i kwiaty, i pojemniki z wodą. To kwestia doświadczenia; jeszcze się nie zdarzyło, by coś się zламаło, przysgniotło lub wylało. Zapakowawszy wszystko jak należy, pani Janina nigdy nie zapomina też o płaszczu przeciwdeszczowym i wysłużonym ortalionie, który znakomicie chroni przed wiatrem i chłodem. Jeszcze drewniany stoleczek i w drogę. Od poniedziałku do soboty. W to samo miejsce.

Zmienia się za to świat.

— Kiedyś w sobotę kwiatów nie miałam już po godzinie, dwóch — wspomina. — Ludzie kupowali je na niedzielę tak, jak piecze się ciasto. Panie kupowały kwiaty także w inne dni, idąc rano do pracy. Dzisiaj nie ma porównania! Nie-

cja, że się kiedyś odnajdzie). W tym wszystkim to czasem myślę, że ktoś specjalnie nie chce powiększać tych parkingów, bo to oznacza wydane pieniądze, a tak to nie tylko grosza nie ubędzie, ale wpłynię nowi: z mandatów i grzywien. A złodzieje też się cieszą, bo policja zamiast pilnować, patrzy tylko, jak tu ukarać właściciela samochodu, który nie miał gdzie go zaparkować. No i interes się kręci.

G.K.

(imię i nazwisko znane redakcji)

Łomża

CO SIĘ ROBI W ŁOMŻY DLA MŁODZIEŻY?

W ostatnim czasie tyle się mówi o problemach związanych z demoralizacją młodzieży, o tym, jak rozrabiają, włóczą się po barach itp.

A przecież nie robi się nic, aby temu zapobiec.

Widać to na konkretnym przykładzie: na ulicy Partyzantów w Łomży znajdowało się boisko. Znajdowało dlatego, że przez interwencję jednej osoby boiska już nie ma!!! Według jednej osoby piłki wpadające do ogródka niszczyły warzywa. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdy-

by te piłki wpadały na bary. Piłka wpada nam bary, ko, „średnio” raz w Dłatego, żeby uchronić „wa” tego pana, została wana siatka o wysokości. Niestety, temu panu szkadzała nasza gra na ku, że złożył doniesienie Urzędu Miasta i bramki zostały wyrzucone!!! Złożył się i za własne pieniądze 2 bramki i umieścił na boisku. Niestety, na dnia pan X przyszedł jedną bramkę na 3 czyszczotem i złożył doniesienie kolegium na osoby, które wily drugą bramkę!!! Ogo pan X na boisku po pełno szkła po rozmowach telkach, czym całkowicie nił nam grę!!!

Co w takim razie młodzież w Łomży?

Od redakcji: rozsypań czyli stwarzanie zagrożeń zdrowia, a nawet życia przestępstwo. Podobnie mowolne niszczenie własności. Uprzejmie Prokuraturę Rejonową o zajęcie się sprawą.

Bukieciak radości



którzy moi dawni klienci mówią wprost: muszą oszczędzać. Takie czasy! Ale zawsze się zatrzymują, porozmawiamy. Jednak są i tacy, którzy z czegoś rezygnują, by mieć w domu choćby bukiet. Wtedy myślę sobie: tak mało trzeba, by sprawić komuś radość. Czuje się ludziom potrzebna.

Przez niemal 20 lat Janina Konopka zdobyła na Długiej wielu znajomych, szczególnie wśród mieszkańców pobliskich bloków i kioskarzy. Nie ograniczają się tylko do zdawkowego „dzień dobry”. Zatrzymują się, by zwyczajnie porozmawiać, zapytać o zdrowie, a w chłodne dni częstują herbatą. Pozdrawiają ją także ci, których pamięta jako małe dzieci... Niektórzy zatrzymują się ze współczuciem: taki upał, taki deszcz, taki wiatr, a pani...

— W takiej chwili cieszę się, że mimo ciężkich czasów człowiek

widzi człowieka; że nie pomyśli, co w życiu najważniejsze mówi.

Kwiaciarka to zajęcie dla niej doskonałą okazję do poznania ludzi i ptaków, a pani Janina zawsze dzieł siłkiem. Sami nie wiemy, czy ze sobą wspólnego chłanności i rozpychania ciami” po nieustanny le o przetrwanie.

W ciągu 20 lat zmieniła się sama Długa: i w wyglądzie, i w obyczaju przed. Ale są obrazy wieczne.

— Chłopiec kupujący stokrotki i pan, ma już ani grosza i prosi o najmniejszy kwiatek, by było przeprosić żonę. Również nie odmawiam! — mówi dziewczyni i młodzieńcu. — Ja wiem, najwięcej kwiaty to wielka siła i podarunek na każdą okazję.

BIELSKO

• Około 90 procent powiatu ma ochronę a inspektor sanitarny wizyjna samorządowa o objęciu opieki s... i młodzieży... Powiatu i dy... Bielsku Podlaskim... Planowanej... linii kolejowej... ku Lewki - Haj... la się Rada Pow... m są „względny... o środowisko i... jazdów na drog... wierzchni.

CIECHANÓW

• Wystawę „Medycyna zbiorów”... ch eksponuje do... zeum Rolnictwa... zysztofa Kluka w... ndacją Zbiorów... eckich i Zamkiem... arszawie.

GRABOŃ

• Pięć komputerów... Jelenie Techniku... gencji Restruktur... zacji Rolnictwa. Z... olneńskiego, jako... adająca szkołę, w... złotych na inst... ającą podłączeni... sieci.

• Po długiej i ciężkiej... narł proboszcz... ośnicki. Pochowa... innej parafii Łys... zji płockiej. Urocz... zebowym w Grab... iczył biskup sufra... deusz Zawistowski.

GRAJEWÓ

• Ekspertyza... zez fachowców... ałostockiej wskaza... niczny budynek p... est zadowolający... l przebywać dziec... wa kilka tygodni t... ne zostały inform... eciu się stropu w... ieszczeń i zaczęły... esienie placówki z... da. Badania eks... były się przy udz... kazały jednak, że... ana naruszonej... az modernizacja... nej. Samorząd ob... acami jeszcze w ol...

HAJNÓW

• Miasto przygot... zygranicznego Sp... iezowych Orkiestr... będzie się 28-29... ntują się młodzi... Białorusi, Niem... pierwsza taka im... rze mają nadzieję... dycją.

• Ochotnicza s... została istnieć w... nu. Ale Hajnówk... na, bowiem czuwa... owi.

JEDWAB

• Godność honor... a chcą nadać radn... marszałkowi woj... omirowi Zgrzywie... go. staraniom zaw... oc finansową na p... rastruktury techn... e, a przede wszyst... hali sportowej, k... i nie odmawiam! — mówi dziewczyni i młodzieńcu. — Ja wiem, najwięcej kwiaty to wielka siła i podarunek na każdą okazję.



BIELSK PODLASKI

• Około 90 proc. mieszkańców powiatu ma próchnicę zębów, ocenił inspektor sanitarny. Komisja powiatowa samorządu skierowała wniosek o objęcie systematyczną i stałą opieką stomatologiczną dzieci i młodzieży szkolnej do Zarządu Powiatu i dyrekcji SP ZOZ Bielsku Podlaskim.

• Planowanej przez PKP likwidacji linii kolejowej nr 52 na odcinku Lewki – Hajnówka sprzeciwiła się Rada Powiatu. Argumentem są „względy społeczne”: troska o środowisko i wzrastający ruch pojazdów na drogach o fatalnej nawierzchni.

CIECHANOWIEC

• Wystawę „Medale i plakietki” zbiorów rodu Ciechanowiczów eksponuje do końca wakacji Muzeum Rolnictwa im. księdza Józefa Kluka we współpracy z Fundacją Zbiorów im. Ciechanowiczów i Zamkiem Królewskim w Warszawie.

GRABOWO

• Pięć komputerów otrzymało Liceum Techniczne od Regionalnej Restrykturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Zarząd Powiatu łomżyńskiego, jako jednostka prowadząca szkołę, wyasygnował 4 tys. złotych na instalację, umożliwiającą podłączenie komputerów do sieci.

• Po długiej i ciężkiej chorobie zmarł proboszcz ks. Krzysztof Łosiński. Pochowany został w rodzinnej parafii Łysakowo w diecezji płockiej. Uroczystości pogrzebowe w Grabowie przewodził biskup sufragan łomżyński Andrzej Zawistowski.

GRAJEWO

• Ekspertyza przygotowana przez fachowców z Politechniki łomżyńskiej wskazuje, że stan techniczny budynku przedszkola nie jest zadowalający i mogą tam nadal przebywać dzieci. Władze Grabowa kilka tygodni temu zaalarmowane zostały informacjami o wygięciu się stropu w jednym z pomieszczeń i zaczęły rozważać przesiedlenie placówki z ulicy 11 Listopada. Badania ekspertów, które były się przy udziale rodziców, pokazały jednak, że wystarczy wykonać naruszonej części stropu oraz modernizacja sieci elektrycznej. Samorząd obiecuje zdążyć z pracami jeszcze w okresie wakacji.

HAJNÓWKA

• Miasto przygotowuje się do międzynarodowego Spotkania Młodych Orkiestr Dętych, które odbędzie się 28–29 lipca. Zaprezentują się młodzi muzycy z Polki, Białorusi, Niemiec i Szwecji. To pierwsza taka impreza. Gospodarze mają nadzieję, że stanie się tradycją.

• Ochotnicza straż pożarna została istnieć w mieście 10 lat. Ale Hajnówka jest bezpieczna, bowiem czuwają strażacy zawodowi.

JEDWABNE

• Godność honorowego obywatela chcą nadać radni miasta i gminarzy województwa Słomkowski i Zgrzyw. Ocenili, że to go staraniem zawdzięczają poprawę finansową na poprawę stanu infrastruktury technicznej w mieście, a przede wszystkim na budowę hali sportowej, która służyć będzie dzieciom i młodzieży ze szkoły podstawowej, gimnazjum i zespołu szkół średnich. Nadanie tytułu honorowego obywatela plano-

Z regionu:



wane jest na najbliższej sesji samorządu Jedwabnego.

KOLNO

• Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie dopłaca (z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych) do turnusów rehabilitacyjnych dorosłym, dzieciom i młodzieży. Jest możliwość skorzystania z wyjazdu w sierpniu ze zorganizowanym dojazdem do miejsca wypoczynku.

• Najwięcej, bo aż 16 nielegalnych składowisk odpadów znajduje się w gminie Kolno. Zatrważającym jest to, iż znajdują się tam często odpady niebezpieczne. Największe nielegalne śmietnisko znajduje się przy drodze Czerwone – Koziół.

PRZYTUŁY

• Trwa pierwszy etap budowy wodociągu długości 12,8 kilometra w 6 wsiach: Przytułach, Kubrze Nowej, Kubrze Starej, Chrzanowie, Doliwach i Mroczkach. Oddanie do użytku 30 listopada 2001 roku. Dobrodroje bieżącej wody doczekają się 162 gospodarstwa. To jedyna i najważniejsza w tym roku inwestycja w gminie, możliwa dzięki dotacjom z budżetu wojewody (400 tysięcy złotych), Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (380 tysięcy), Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (300 tysięcy) oraz budżetu gminy i wpłatom mieszkańców (razem 270 tysięcy).

1000 złotych od przyłącza). Źródło wody dobrej jakości znaleziono w Kubrze Nowej, gdzie będzie także stacja uzdatniania i hydrofornia.

PTAKI

• W pensjonacie Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej nad Pysą wypoczynek zakończyło 18 dzieci z polskich rodzin ze wsi Susły koło Żytomierza na Ukrainie. W wakacje w kraju przodków zorganizował im łomżyński oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Uprawie wszystkich uczestników turnusu lekarze stwierdzili wady budowy (głównie skrzywienia kręgosłupa), dlatego też oprócz normalnego na wakacjach plażowania, opalania, zabaw i wycieczek dzieci przechodziły codziennie serie specjalnie dobranych zajęć rehabilitacyjnych. Nadzorowali je fachowcy z dziedziny fizykoterapii, a goście pensjonatu „Ptaki” szczególnie chwalili sobie ćwiczenia w basenie.

RAJGRÓD

• Po raz ósmy w amfiteatrze na Górze Zamkowej odbył się festiwal piosenki „O lilii wodną”. Uczestniczący w nim soliści i zespoły prezentowały tym razem głównie przeboje innych wykonawców m.in. zespołu Bratanki. Główną nagrodę festiwalu zdobył zespół The Rain z Grajewa.

STAWISKI

• Komisja Regulacyjna do Spraw Gmin Wyznaniowych Żydowskich w Warszawie wszczeła

postępowanie o przekazanie na rzecz gminy żydowskiej w Warszawie nieruchomości przy ulicy Krótkiej 4. Znajdowała się na niej synagoga zniszczona w czasie II wojny światowej. W latach pięćdziesiątych w miejscu tym pobudowano budynek, w którym mieści się aktualnie kino i garaże OSP.

• 20 dzieci przebywało na obozie wypoczynkowym w Augustowie. Ich pobyt sfinansowała Gmina Komisja Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

• Nowe, estetyczne ogrodzenie powstało wokół kościoła. Aktualnie układany jest polbruk i uzupełniana zielen na cmentarzu przykościelnym. W latach 1995–2000 staraniem ks. proboszcza kanonika Mieczysława Gołaszewskiego odbudowano dwie wieże kościelne.

TARNOWO

• Do wsi w gminie Miastkowo powróciła XVIII-wieczna rzeźba świętego Nepomucena oraz młodsza o wiek kapliczka, w której figura towarzyszy życiu tarnowian. Według legend święty przypłynął do wsi z nurtem rzeki. Kilka miesięcy temu na prośbę proboszcza z Miastkowa służby konserwatorskie rozpoczęły renowację barokowej figury i kapliczki, którym groziło już całkowite zniszczenie, głównie z powodu wilgoci. Prace przeprowadzili eksperci z Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie pod kierunkiem profesora Andrzeja Łojaszyka, a sfinansowane zostały za pieniądze podlaskiego konserwatora zabytków, samorządu powiatu łomżyńskiego i gminy Miastkowo oraz przez mieszkańców Tarnowa. Zgodnie z tradycją, jak zapowiedział proboszcz Kazimierz Dochód, przy kapliczce z rzeźbą świętego Nepomucena odprawiane będą nabożeństwa majowe.

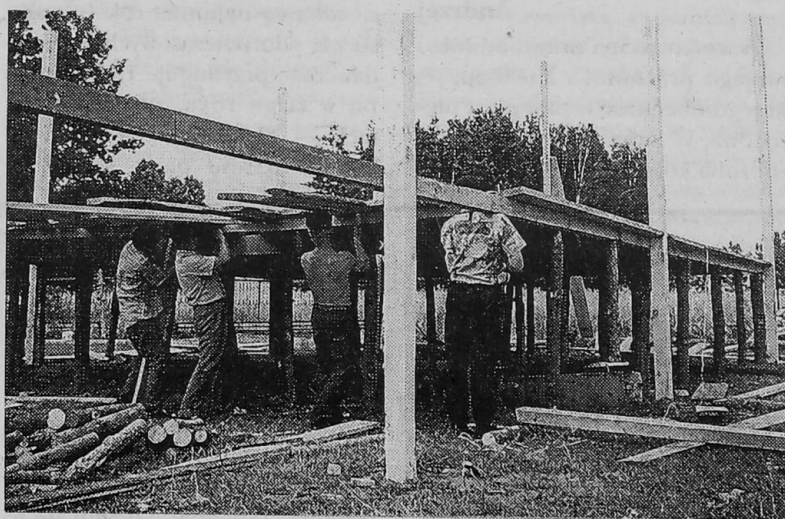
ZAMBRÓW

• Prokuratura Rejonowa w Zambrowie zakończyła rozpatrywanie skargi właściciela grajewskiej firmy holującej pojazdy na postępowanie Komendy Powiatowej Policji w Grajewie. Przedsiębiorca w swoim wystąpieniu informował o „ustawionym” przetargu na ten rodzaj usług i „szykanach” ze strony komendanta. Na potwierdzenie zarzutów przedstawił pismo z Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku, zwracające uwagę na nieprawidłowości związane z przetargiem. Zambrowska prokuratura uznała jednak, że zarzuty nie znalazły potwierdzenia i umorzyła śledztwo. Grajewski przedsiębiorca odwołał się od tej decyzji do Prokuratury Okręgowej w Łomży.

ZAWADY

• 40 tysięcy złotych otrzymała gmina z funduszu wojewody na odnowienie grobu kapłana Władysława Raginisa, bohaterskiego dowódcy obrony „Odcinka Wizna” we wrześniu 1939 roku, znajdującego się przy szosie w Górze Strękowej. Wykonana zostanie także renowacja bunkra, gdzie kapitan poległ samobójczą śmiercią oraz obelisk z tablicą i stosownym napisem, ku czci dowódcy i jego żołnierzy. Uroczystość przy upamiętnianiu miejscach narodowej pamięci planowana jest we wrześniu.

• Wszystko wskazuje na to, że jeszcze tylko jeden rok szkolny mają przed sobą podstawówki w Nowych Chlebiotkach (31 uczniów) i Ciborach Galeckich (59 dzieci).



Prymasowi na rodzinnej ziemi

W Zuzeli, w ubiegły piątek, mieszkańcy gminy Nur rozpoczęli budowę ołtarza polowego, przy którym 3–6 sierpnia zgromadzą się uczestnicy ogólnopolskiej uroczystości setnej rocznicy urodzin Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Właścicielami posesji, gdzie po raz kolejny stanie ołtarz, są Krystyna i Jarosław Grabowscy oraz Małgorzata i Maciej Wiercińscy. W 1994 roku użyczyli miejsca na ołtarz, zbudowany na uroczystości z okazji 70 rocznicy święceń kapłańskich Prymasa Tysiąclecia. Prosto z Łomży, gdzie odbywała się plenarna konferencja Episkopatu Polski, przybyli na nie kardynałowie i biskupi. Przyjechała także siostra Prymasa Janina Wyszyńska-Jurkiewiczowa.

Zuzela spodziewa się tysięcy gości z kraju i zagranicy: dostojników Kościoła z prymasem Józefem Glempem, pielgrzymów, dziennikarzy.

Mieszkańcy Zuzeli chcą pokazać swą miejscowość Polsce i światu z jak najlepszej strony. Dbają o estetykę całej Zuzeli i własnych posesji. Gotowe są już parkingi oraz drogi dojazdowe do kościoła i głównego miejsca uroczystości.



ul. Polowa 45 pok. 104
tel. (0-86) 216-54-90



List do „Serce szuka
ofertę lub odpowiedź”
należy przesłać do red
przypadku odpowiedzi,
cie trzeba napisać, dla k
przeznaczona (np. dla J
Beaty) i podać numer
tów”, w którym ukazał s
Nazwisk i adresów nik
przekazujemy. Pierwsza
korespondencji następuj
rednictwem redakcji.

przy ul. Mieszk
wnili 9 sadzonek
ch rosnących w d



KRONIKA POLICYJNA

19

• W Rutkach (pow. zambrow-
ki) kierujący oplem asconą ude-
nił w tył fiata 126 p, który prze-
nieśli się na lewy pas ruchu i
został uderzony przez ciężarowe-
go mercedesa. 46-letnia pasażerka
fiata zmarła w szpitalu.

• W Kapłani (gm. Klukowo,
pow. wysokomazowiecki) kierują-
cy polonezem nie dostosował się
do warunków na jezdni i uderzył
w drzewo. 20-letnia pasażerka
poniosła śmierć na miejscu, zaś
prawca wypadku i druga pasa-
żerka doznali obrażeń ciała.

• W Łomży policjanci ujawnili
zlikwidowali w przydomowych
gródkach na ulicach Szczęśliwej
Piaskowej nielegalną uprawę
naku.

• W Łomży pewien mężczyz-
na, podający się za mieszkańca
ruszkowa, usiłował wymusić na
kspedientce sklepu przy Starym
rynku pieniądze w zamian za
ochronę. Nie udało się. Inter-
wencyjny patrol policji zatrzy-
mał bandytę podczas penetracji
obłiskiego terenu. Niedoszły
ochroniarz był pijany i odmó-
wił podania swoich danych per-
sonalnych.

• W Łomży na ul. Sikorskiego
policjanci zatrzymali w pościgu
dama B., który zrabował prze-
rodniości 50 złotych i parasolkę.

• Rolnik ze wsi w gminie Kras-
topol (pow. sejneński) powiado-
ł policję o kradzieży cielęcia z
ki, 6 kur z obory oraz o pocię-
ciu w stojącym tu ursusie instal-
acji elektrycznej. Już kilka godzin
później funkcjonariusze zatrzy-
mali podejrzanego o przestęp-
stwo 18-letniego suwalszczanina.

• W Białymstoku podczas
rac budowlanych z drugiego
ętra budynku spadł Krzysztof
doznając ciężkich obrażeń cia-
ła.

• W Białymstoku pewien mę-
żczyzna wychodzący z klubu noc-
nego przy ul. Warszawskiej został
atakowany przez pięciu bandy-
tów. Pobili go i skopali po całym
ciele, a jeden zerwał mu z szyi
oty łańcuszek. Poszkodowany
poinformował policję. Kilka minut
później funkcjonariusze zatrzy-
mali uciekających rozbójników,
którzy okazali się młodzieńcy w
wieku 17-19 lat.

• W Białymstoku mieszkań-
cy kilku domów przy ulicach
roclawskiej i Popieluski wy-
wołali ze snu odgłos tłuczonego
ciężkiego przedmiotu. Zobaczyli młodzieńca, któ-
ry spokojnie podchodził do kolej-
nych drzwi wejściowych bloków i
z pomocą kopyta wybijał szyby.
W końcu spotkała wandalę niespo-
kojną w postaci dwóch mę-
żczyzn, usiłujących go schwytac.
Uciekł się do ucieczki, lecz bez
sukcesu. Wezwani policjanci zbadali
miejscowość i zatrzymali trzech
młodzieńców z fan-
tazją: ponad 2 prom. Wandalę
zatrzymano. W tym czasie 18-letni Piotr
nie potrafił wyjaśnić swojego
postępowania. Mętnie tłumaczył,
że właśnie obchodzi rocznicę
swoich urodzin...

• W Białymstoku, w mieszka-
ni przy ul. Mieszka I, policjanci
znalezli 9 sadzonek konopi indy-
jskich rosnących w doniczkach.

• W Białymstoku kierujący au-
di na ul. Poziomej doprowadził
do kolizji drogowej z peugeotem.
Poszkodowany wysiadł z samo-
chodu i, domyślając się napadu,
postanowił uciekać. Wtedy nadje-
chał w jego kierunku volkswagen
jetta, w którym siedziało dwóch
zamaskowanych mężczyzn. Oba-
wiając się o życie, napadnięty z
legalnie posiadanej broni strzelił
w stronę volkswagena, zmuszając
bandytów do ucieczki.

• W Białymstoku w nocy na ul.
Legionowej przechodzień został
zatrzymany przez czterech niez-
nanych mężczyzn. Bandyci za-
ciągali go na ul. Akademicką i
wepchnęli do stojącego tu biale-
go audi, a następnie naciągali
na głowę kurtkę. W pobliżu pętli
autobusowej w dzielnicy Pietra-
sze kazali mu wysiąść i położyć
się twarzą do ziemi. Teraz poszły
w ruch kije bejsbolowe, posypały
się kopniaki po całym ciele. W
tym momencie nadjechał samo-
chód, z którego wysiadło kilku
zamaskowanych mężczyzn. Dołą-
czyli do zwyrodnialców. Na widok
zbliżającego się jakiegoś po-
jazdu bandyci wsadzili swą ofiarę
do samochodu i wywieźli do po-
bliskiego lasu. Tu ponownie zo-
stał wyciągnięty, rzucony na zie-
mię i kopany. Któryś z oprawców
wyjął nóż i przeciął mu policzek.
Po kolejnym ciosie w głowę, po-
szkodowany stracił przytomność.
Kiedy po kilku godzinach ją od-
zyskał, udało mu się dotrzeć do
pobliskich zabudowań i wezwać
policję. Rannego zabrala karetka
pogotowia. Policji nie udało się
zatrzymać bandytów. Prosi więc
świadków napadu lub mogących
pomóc w identyfikacji bandytów

o informacje dotyczące ich oraz
białego audi, zaparkowanego na
ul. Akademickiej: tel. 677-27-37
lub 997 (numer w całym kraju).

• W Białymstoku policjanci
zatrzymali 20-letniego Krzysztofa
K., który ukarany mandatem za
brak biletu strzelił z karabinu
pneumatycznego w oddalający
się autobus. Na szczęście, nikt
nie doznał obrażeń. W mieszka-
niu szaleńca funkcjonariusze
znaleźli jeszcze 2 karabinki pneu-
matyczne, 3 pistolety gazowe i
pneumatyczne, naboje i kusze
pletwonurka.

• W Bargłowie Dwornym (gm.
Bargłów Kościelny, pow. augu-
stowski) policjanci ujawnili i zlik-
widowali nielegalną uprawę ma-
ku na powierzchni 153 m kw.
Mniejsze uprawy zostały zlikwi-
dowane także w Krzywym (gm. i
pow. suwalski) oraz w Ciecha-
nowcu (pow. wysokomazowiec-
ki).

• W Siemiatyczach policjanci
zatrzymali w pościgu 17-letniego
Artura A. i 16-letniego Szczepana
D., którzy z przyczepki samocho-
dowej ukradli około 150 kilogra-
mów grzybów wartości około
1500 złotych na szkodę oczekują-
cego w kolejce w punkcie skupu.
Na miejscu zdarzenia funkcyjona-
riusze zatrzymali trzech innych
współsprawców przestępstwa.
Skradzione grzyby odzyskano.

• Z pastwiska w Jemielistem
(gm. Filipów, pow. suwalski)
przepadły 3 byczki i 2 jałówki.
Straty około 6 tysięcy złotych. W
czerwcu z pastwisk w wojewód-
ztwie skradziono 29 sztuk bydła.
Policja apeluje do rolników o
właściwy dozór pozostawianych
na noc zwierząt.

• W Czechach Zabłotnych
(gm. Orla, pow. bielski), prawdo-
podobnie na skutek nieostrożno-
ści instalacji i nieostrożności lu-
dzi, w mieszkaniu Eugenii i Jana
S. wybuchł gaz. Poszkodowanych
przewieziono do szpitala. Dom
został uszkodzony.

• Policjanci zatrzymali zło-
dziei 5 byczków i jałówek, skra-
dzionych na pastwisku w pobliżu
Leszni (gm. Suraz, pow. bialo-
stocki). Sprawcy załadowali byd-
ło na ciężarówkę i próbowali wy-
wieźć. Samochód ugrzązł na wil-
gotnej łące i tak złodziejska po-
dróż się skończyła. Amatorami
cudzej własności okazali się 36-
letni Ireneusz K., rencista pier-
wszej grupy, mieszkaniec woje-
wództwa warmińsko-mazurskiego
oraz 32-letni Janusz W., mieszka-
niec województwa mazowieckie-
go, prowadzący skup bydła. Skra-
dzone zwierzęta odzyskano.

• W pobliżu wsi Piliki (gm. i
pow. bielski) kierujący audi 29-
letni Szymon M., na łuku drogi,
z nie ustalonych przyczyn stracił
panowanie nad pojazdem, zje-
chał do przydrożnego rowu i
uderzył w drzewo. Samochód sta-
nął w ogniu. Mężczyzna poniósł
śmierć na miejscu.

• W Suwałkach, podczas prze-
szukania mieszkania przy ul. Za-
stawie, policjanci zatrzymali na
gorącym uczynku nielegalnej
produkcji spirytusu Marka W. i
Janusza P. Zabezpieczyli 174 litry
alkoholu oraz urządzenia do jego
produkcji.

• Upalne lato sprzyja trage-
diom nad wodą. W miniony
weekend w augustowskim jezio-
rze Sajno utonął 29-letni mie-
szkaniec Kleosina (pow. siemia-
tycki), który z żoną i przyjaciółmi
wypoczywał na jednej z niestrze-
żonych plaż. W pobliżu przystani
wodnej w Drohiczyńce (pow. sie-
miatycy) wylowiono z Bugu
zwłoki 25-letniego mieszkańca są-
siedniej gminy, kąpiącego się z
młodszym bratem. Ciała brata,
który prawdopodobnie również
utonął, w chwili oddawania nu-
meru do druku nie odnaleziono.
W rzece Siderka (gm. Sidra, pow.
sokólski) 21-letni mężczyzna,
przepluwający na drugi brzeg, za-
nurzył się raptownie i już nie wy-
płynął. Mimo tego, że bliscy na-
tychmiast rzucili się na pomoc,
nie udało się go uratować.

• W Studziankach (gm. Wasil-
ków, pow. białostocki) 33-letni
motocyklista na łuku drogi stracił
panowanie nad pojazdem i ude-
rzył w stację transformatorową.
Poniósł śmierć na miejscu.

PRZEPRASZAMY

Dwa tygodnie temu ukazała
się informacja o wypadku w Piąt-
nicy, a w niej nieścisłości: w rze-
czywistości kierowca fiata miał 74
lata, a pasażerka 70. Nie małuch
uderzył w poloneza, lecz odwrot-
nie.

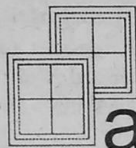
Informację o zdarzeniach
„policyjnych” otrzymujemy z
KWP w Białymstoku. Powstają na
gorąco. Później pewne ustalenia
mogą wnieść nowe fakty.



KONTAKTY



OKNA PCV PROMOCJA!



artplast

Okna w niemieckim systemie (największy producent profili na świecie)



PPHU "ARTPLAST" SP. Z O.O.

ZAKŁAD PRODUKCYJNY
UL. ŁOMŻYŃSKA 110
18-404 KONARZYCE
TEL./FAX: (086) 215 75 14

BIURO HANDLOWE
UL. MAZOWIECKA 1 LOK. 11
18-404 ŁOMŻA
TEL. (086) 219 81 58

fak. 4943



Jeżeli chcesz się ogłosić w „Kontaktach”, ale nie masz czasu, aby nas odwiedzić w Biurze Ogłoszeń ZADZWOŃ!

0-10** (86) 216-42-43,
0-10** (86) 216-42-44,
0-602 748-099

Nasz przedstawiciel pojawi się w umówionym terminie!

Taryfa wakacyjna

- Abonament tylko 19,90 zł
- 20 darmowych minut
- 20 darmowych SMS-ów

VISA-TEL
autoryzowany dealer

Do każdego telefonu piłka.



Siemens M35i
z zestawem słuchawkowym
19 zł

18-500 Kolno
ul. Wojska Polskiego 16
tel. Fax: (086) 27 83 377
E-mail: visa-telkolno@hotmail.pl

Ceny netto dla wszystkich taryf. Szczegółowy cennik i regulamin promocji dostępny jest w punktach sprzedaży sieci Era.



PROMOCJA! OKNA

SONAROL
OKNA Z JEDWABNEGO

- MIKROWENTYLACJA
- STYLOWA LISTWA
- BLOKADA KLAMKI
- KOTWY MONTAŻOWE
- ARGON W PAKIECIE SZYBOWYM K≈1,1

GRATIS!

ZAKŁAD PRODUKCYJNY:

Jedwabne, ul. Polna 27 (baza GS), tel./fax (0-86) 217-22-11, tel. 217-23-00

BIURO HANDLOWE:

Łomża, ul. Piłsudskiego 48, tel./fax (0-86) 219-91-09

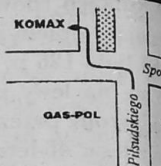
fak. 5199

HURTOWNIA GLAZURY „KOMAX”

oferuje:

- płytki ceramiczne z fabryk polskich, włoskich i hiszpańskich,
- płytki ekskluzywne,
- tanie płytki do dołowni,
- panele ściennie i podłogowe,
- wyposażenie łazienek,
- kostkę brukową,
- styropian.

fak. 4848-o



Ceny negocjowalne
RATY — DOWOLNE
Łomża, ul. Spokojna 10
tel. 218-03-...
(były zakład betonowy)

„MAZUREK” s.c.
18-400 ŁOMŻA,
AL. LEGIONÓW 54/1
tel. (0-86) 216-69-62;
0-605 858-653
0-605 858-672
0-603 618-038
godziny otwarcia
8.00–16.00

fak. k-mc

PRZEWOZY
AUTOKAROWE
— KRAJ, ZAGRANICĄ
SPRZEDAŻ BILETÓW
NA LINIE
MIĘDZYNARODOWE

AGENCJA
TURYSTYCZNA

STIHL

- ✓ NOWOCZESNE
- ✓ NIEZAWODNE
- ✓ BEZPIECZNE



ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne, www.stihl.pl

Sprzedż oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17; tel. 745 14...
Kawaleryjska (Targowica paw. 1), tel. 090 265...
Ciechanowiec - Sienkiewicza 45, tel. 277 28 64; Czyżów -
Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27 94 06; Grajewo -
Wojska Polskiego 49; Kolno - Wojska Polskiego 16,
tel. 278 33 12; Łomża - Kierzkowa 1, tel. 216 44...
Maków Maz. - Kopernika 4, tel. 717 02 40; Mława -
Białostocka 51, tel. 716 48 69; Ostrołęka - Bogusławski
(PSS Stodoła) 26, tel. 0604 22 98 34, 0604 22 98...
Żeromskiego PKP, tel. 760 52 25; Ostrów Mazowiecki -
Sikorskiego 28, tel. 74 525 64; Krótka 3, tel. 745 33...
Rudka - 3 Maja 28, tel. 73 94 332; Wysokie Maz. -
1000-lecia 4, tel. 275 23 16; Zambrów - Wilsona 1,
tel. 271 69 07.



KONTAKTY

Wybrać mniejsze zło!

Walka wyborcza zaostrza się. Afera goni aferę. dzień potwierdza się powszechne przekonanie inii publicznej, że większość polityków to prze-
pcy. Co gorsza: nieudolni. Dają się złapać na wy-
szeniu kasy. Coraz mniejsza jest szansa, że w
lskim, gorliwie wyznającym Wartości Chrześci-
nskie społeczeństwie uda się znaleźć kandydatów
parlamentu, którzy nie kradną. Trzeba będzie
yba wybrać mniejsze zło i spośród ogółu złodziei
łować tylko kieszonkowców. Ci kradną przynaj-
niej niewielkie sumy.

Co cwańsi politycy dokonują malwersacji ofi-
lnie i zgodnie z prawem. Do nich należą niewąt-
wie bonzowie odbywający na koszt podatnika
liczne i nikomu niepotrzebne podróże zagranicę.
Jak wieść niesie, prym wiedzie tu niewatpli-
e pani marszałek senatu Alicja Grześkowiak.
tatnio udała się na Syberię, zapewne nawracać
drogę cnoty białe niedźwiedzie i ukrywających
w tundrze, od czasów Rewolucji Październiko-
j, bolszewików. Mogła zabrać przy okazji do sa-
lotu polskie dary dla powodźian. Ale widocznie
gobojna dama między jedną wycieczką a drugą
ma czasu oglądać telewizji i o powodzi w Irkuc-
nie wiedziała. Pewnie więc też nie wzięła z sobą
oszy. Co będzie, jak przemoczy nóżki i jeszcze
nam bidula przeziębii?

Obiektywnie trzeba jednak przyznać, iż polity-
podróźnicy postępują mądrze i rozważnie. Po-
waż nigdy nie ma ich w kraju, znacznie trudniej
schwytać i zapuszkować.

Ściganiem złoczyńców zajmują się prokuratura i
OP. Niestety, jak się okazuje, to również instytu-
przestępcze. Coraz częściej zdarza się, że UOP
prokuratory wsadzają się nawzajem za kraty.
adczy to dobrze o naszej rozwiniętej demokra-
w której wszyscy są wobec prawa równi. No,
że nie zawsze to się sprawdza, bo ci, co mają
sze dojścia, mogą ukraść więcej.

Dla zapewnienia godziwej rozrywki ludowi wy-
słane są coraz to nowe zabawy w policjantów i
dziei. Obywatele, znudzeni już strzelaninami

mafiozów i podkładaniem bomb w budynkach pub-
licznych, ożyli się nieco na wieść o brawurowym
desancie z naszych helikopterów na prom podaża-
jący do Szwecji. Akcja ta świadczy o potędze pol-
skiego lotnictwa, które w pełni kontroluje prze-
strzeń powietrzną nad Europą, niczym kiedyś Luft-
waffe marszałka Goeringa. Wygląda na to, że zakup
przez armię nowych samolotów jest potrzebny tyl-
ko po to, żeby była okazja do wzięcia godziwej ła-
pówki. Tezę tę potwierdza fakt, iż przestępcą
schwytanym na promie okazał się najbliższy współ-
pracownik zastępcy ministra obrony narodowej RP.
Jest więc nadzieja, że także Wojsko Polskie, od wie-
ków przyzwyczajone do prowadzenia wojen obron-
nych lub wyzwolenieczych, obecnie z braku tych bo-
haterskich zajęć, aktywnie włączy się w wir afer ko-
rupcyjnych, tajemniczych mordów, gwałtów i gra-
bieży. Ku wiecznej chwale Oryża Odrodzonej Rze-
czypospolitej!

WIESŁAW WENDERLICH



— Proszę pana o prawo jazdy
mówi policjant do kierowcy
glądającego na „po spoży-

— Ale jest pan inspektor
erdliwy. Tydzień temu zabrał
e pan i pewnie już zgubił!

— Co się panu stało, panie
ku, że ma pan takiego sinia-
na karku?

— Byłem u lekarza, bo mam
ież. Zalecił nacieranie wodą
etową.

— Nacieralem, nacieralem, aż
ka spadła mi na kark!

— Nie wiesz, co ta Kowalska
z pieniędzmi? W zeszłym
siaciu nie miała, w tym mie-
u też nie ma.

— A co, chciała od ciebie po-
yc?

— Nie, to ja chciałem od
Mazowie-

— Dlaczego przestałaś jeź-
autem?

— Gdyż jestem przesadna.



— Jak to?

— Gdy potrafiłam dwunaste-
go przechodnia, powiedziałam
sobie, dość tego, bo jeszcze mi
się coś złego przytrafi!

— Mój mąż w czasie naszego
małżeństwa odezwał się do mnie
tylko trzy razy — mówi żona na
sprawie rozwodowej.

— Macie państwo dzieci? —
pyta sędzia.

— Tak, troje!

— Nowak, Nowak, Nowak,
Nowak... — mały Krzys czyta
książkę telefoniczną i zdziwiony
pyta ojca. — Tato, po co Nowa-
kowi tyle telefonów?

— On zawsze był zachłanny
— odrzekł ojciec, nie odrywając
oczu od „Kontaktów”.

— Powiedz mi, Zosiu, czy ko-
chałaś kogoś przede mną?

— Nie, miły. Podziwiałam in-
nych mężczyzn za urodę, inteli-
gencję, odwagę, przedsiębior-
czość i seks..., ale ciebie ko-
cham i bez tego wszystkiego!

— Co jest następstwem szcze-
nięcej miłości zakończonej mał-
żeństwem?

— Pieskie życie!

Dziś dowcipy Andrzeja Ged-
rowicza z Toronto (Kanada),
który otrzymuje kolejną nagro-
dę! Dziękujemy.

spięcia

Cud nad Wisłą rok 1989

O roku ów kto ciebie widział
w naszym kraju,

Wierzy mocno że cuda
jednak się zdarzają.

Bo jak to wytłumaczyć
że wieczorem była,

PRL a rano III Rzeczpospolita
się zbudziła.

Nawet najśmielsi ludzie
o tem nie marzyli,

Żeby się towarzysze
w panów zamienili.

Wieczór pierwsi sekretarze
spać się położyli.

Rano biznesmeni
już się obudzili.

I wszyscy światopogląd
zmienili gwałtownie

Czyż to nie nadzwyczajnie,
czy to nie cudownie

Spać poszli także wszyscy
głupi milicjanci.

A rano się zbudzili
mądrzy policjanci.

Całą noc się paliły
ognie rozpalone,

A w nich pięknie płonęło
wszystko co czerwone

Trzeba było naprawdę
nie byle odwagi

Palić legitymacje
i czerwone flagi.

Wojciech drzał że odpowie za swe
wszystkie draństwa

Lecz cudem go wybrali
łysą głowę Państwa

I mógł swoje poglądy
wciskać nam ponownie

Czyż to nie było pięknie,
czyż to nie cudownie.

Że zamiast optymizmu
i złudnych nadziei,

To co było państwowe
jest w rękach złodziei

Dziś nawet karetek braknie,
nawet pogotowia

Cud znów się stał nad Wisłą,
cud jak pragnę zdrowia.

Jan Gietek
Poredy

Odchudzanie bez wysiłku

— Każdy chce mieć modelową sylwetkę. Takie pragnienia budzą się szczególnie latem, gdy skąpa odzież nie zakrywa niepotrzebnych fałdek tłuszczu. W moim salonie można je szybko zlikwidować. Efekty widać już po pierwszym zabiegu. Zapraszam — mówi Dorota Krasuska, właścicielka gabinetu kosmetycznego w Łomży (ul. Mazowiecka 1, box 27).

Gabinet Doroty Krasuskiej zwraca szczególną uwagę, bo stosuje najnowocześniejsze w świecie metody odchudzania, zabiegi elektrostymulacji i elektroskulptur. Już po pierwszym seansie można uzyskać w sumie utratę w obwodach nawet 20 centymetrów. Zabieg polega na pobudzeniu mięśni do pracy małymi impulsami elektrycznymi, sterowanymi komputerowo. W ciągu 30 minut mięśnie wykonują pracę równą dwugodzinnej gimnastyce. Ale mięśnie nie powiększają objętości, a zabieg, przy relaksującej muzyce, jest przyjemnością. Radość jest tym większa, że efekty widać już po pierwszym seansie: utracone centymetry i waga, (nawet do kilograma), a także jędrna i elastyczna skóra, podniesione piersi, zlikwidowane obrzęki i cellulitis, poprawa krążenia, dobre samopoczucie.

— Odchudzanie bez wysiłku jest bezpieczne, przyjemne i zdrowe. Ponadto polecam depilację definitywną, która całkowicie usuwa owłosienie w pachach, nad wargą i w pachwinach. Najnowocześniejsze metody znacznie opóźniają porost włosów. Proponuję także manicure, pedicure, hennę i makijaż. Zapraszam panie i panów, bo zawsze trzeba wyglądać tak, by inni chcieli na nas patrzeć — mówi Dorota Krasuska.

Nowoczesny salon odchudzania: Łomża, ul. Mazowiecka 1, box 27, wskazany wcześniejszy kontakt telefoniczny: 218 65 95.

(promocja)

Cebula w górę!

• W powiatowych urzędach pracy w końcu maja zarejestrowanych było 80212 osób, w tym 41145 kobiet. To aż o 10 proc. więcej niż przed rokiem. Bezrobotnym oferowano zaledwie 577 miejsc pracy. Na jedną ofertę przypadło w województwie aż 139 osób. Najwięcej ofert pracy było w powiatach sokólskim — 182, kolneńskim — 149 i augustowskim — 145, a najmniej w powiatach łomżyńskim — 23, monieckim — 42 oraz siemiatyckim i zambrowskim — po 51. W Białymstoku — 372, Łomży — 153, Suwałkach — 139.

• Przeciętna płaca brutto w sektorze prywatnym wynosiła 1669,71 zł i była niższa niż w publicznym o 532,32 zł, czyli o 24,2 proc.

• W porównaniu z kwietniem najbardziej wzrosły ceny warzyw i owoców z ubiegłorocznych zbiorów: np. cebuli o 37,8 proc., marchwi o 33,3.

• W porównaniu z kwietniem spadły ceny targowiskowe podstawowych zbóż, ziemniaków, zwierząt gospodarskich i żywca wieprzowego, podrożała tylko wołowina. Krowa dojna kosztowała 1550,88 zł, jednoroczna jałówka — 917,45 zł, prosię na chów — 114,94 zł. Kilogram żywca wołowego oferowano za 1,88 zł, zaś żywca wieprzowego za 4,27 zł.

• W maju skupiono w województwie 474,2 tony ziarna pszenicy, 337,3 tony ziarna żyta, 115 milionów 958 tysięcy litrów mleka.

• W maju wyprodukowano w województwie 12097 hektolitrow wódki czystej 100-proc., 118325 hektolitrow piwa, 3158 ton pieczywa świeżego, 3502 tony masła, przetworzono 304356 hektolitrow mleka.

• W porównaniu z kwietniem największy wzrost obrotów miały jednostki sprzedające hurtowo maszyny i sprzęt (o 72 proc.) oraz artykuły gospodarstwa domowego, radio-telewizyjne i wyroby porcelanowe (o 35,3 proc.). Największy spadek stwierdzono w obrocie hurtowym owocami i warzywami i żywnymi zwierzętami (o 62,8 proc.).

• Temperatura powietrza wynosiła 12,5 st. C w Suwałkach, 13,2 st. C w Białymstoku. Opady przekroczyły normę wieloletnią odpowiednio o 12 i 17 proc. Lecz ich „rozkład” był nierównomierny: na południu województwa wystąpiła susza.

Źródło: Biuletyn statystyczny województwa podlaskiego. Maj 2001, publikacja Urzędu Statystycznego w Białymstoku.



WSP

WYŻSZA SZKOŁA

ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ W OSTROŁĘCE

Wpisana do rejestru szkół wyższych pod nr 48 decyzją MEN z dn. 10.08.1994

OGŁASZA ZAPISY

na I semestr roku akademickiego 2001/2002

WYDZIAŁ ADMINISTRACJI

(studia zaoczne)

Kierunki:

• Administracja • Ekonomia

Specjalności:

• Administracja • Ekonomia • Zarządzanie i Marketing

• Agroturystyka • Kształtowanie i architektura terenów zielonych

WYDZIAŁ SŁUŻB PORZĄDKU

PUBLICZNEGO

(studia dzienne i zaoczne)

Kierunek:

• Służby Publiczne

Na wyżej wymienionych kierunkach zajęcia prowadzą pracownicy naukowo-dydaktyczni

Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego oraz Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego

Magisterskie Uzupełniające Studia Administracyjne

dla licencjatów administracji organizuje

Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego

Zajęcia będą odbywały się w siedzibie WSP w Ostrołęce.

Ponadto prowadzimy nabór na:

- ♦ PODYPLOMOWE STUDIUM PRAWA PRACY I UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH
- ♦ PODYPLOMOWE STUDIUM BANKOWOŚCI I FINANSÓW
- ♦ PODYPLOMOWE STUDIUM PRZEDSIĘBIORCZOŚCI (dla nauczycieli)

Szczegółowych informacji udziela Dziekanat Uczelni

07-410 OSTROŁĘKA, ul. Gorbatowa 15, pok. nr 58

tel. (029) 760-68-86, 760-45-42, 760-85-29 fax: 760-45-42

III MIĘDZYNARODOWE PARALOTNICTWO

MISTRZOSTWA POLSKI

11-18 sierpnia 2001 • KONTAKT

Marzysz o własnym domu ?

Nie chcesz już wynajmować ?

Od dziś

Mieszkasz u siebie i płacisz dla siebie
LETNIA OFERTA PROMOCYJNA

TYLKO TERAZ OPROCENTOWANIE
PONIŻEJ

**5%
ROCZNIE**

OSTROŁĘKA (0-29) 764-44-18
ŁOMŻA (0-86) 216-20-94

Przykładowe raty :

75 tys. PLN Rata 532 zł/ m-c
100 tys. PLN Rata 710 zł/ m-c

Wymagany minimalny wkład własny

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM
MIESZKANIOWY PGK



KONTAKTY

KONTAKT
w prenumeracie

Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy powiatowe województwa podlaskiego 20 każdego miesiąca. RUCH S.A. Zespół w ul. Nowogrodzka 41, Białymstoku, ul. Kopernika 43 do 5 każdego miesiąca. W terenie kraju prenumeratę przyjmują zespoły RUCH S.A. właściwe terytorialnie.

Prenumeratę na zagranicę przyjmuje RUCH S.A. Krajowej Dystrybucji 00-958 Warszawa pocztowa 12, ul. Janki 31/33 PKO Oddział Warszawa 12401053-4006034 401112-005.

DACHY

**BLACHODACHÓWKI, BLACHY
TRAPEZOWE I ELEWACYJNE**

produkowane z najwyższej jakości blach stalowych
szwedzkiego koncernu SSAB. Ceny producenta.
esjonalny montaż, dowóz na terenie Łomży i okolic.
Wyceny, doradztwo techniczne — GRATIS

„DOMUS”, Łomża, Al. Piłsudskiego 70 (Centrala Nasienna)
tel./fax (0-86) 218-04-25; kom. 0-504 866-351

fak. 5292

RATY NA DOM, MIESZKANIE DZIAŁKĘ, REMONT 4,5% ROCZNIE



Korzystając z promocyjnej oferty powszechnego
funduszu finansowego macie Państwo gwarancję

- stałego oprocentowania — 4,5% rocznie
- możliwość wcześniejszej spłaty
- otrzymanie środków finansowych
bez dokumentowania dochodów
bądź stałego zatrudnienia

Przykładowe raty:

155,00	zł/m-c	przy kwocie	20,000
387,50	zł/m-c	przy kwocie	50,000
775,00	zł/m-c	przy kwocie	100,000
1162,50	zł/m-c	przy kwocie	150,000

W celu uzyskania szczegółowych informacji P.F.F. „JAAL” zaprasza do biur:
Łomża, ul. Bema 13 tel. (0-86) 215-35-40
Białystok, ul. św Rocha 11/1 tel. (0-85) 742-52-87, 744-60-92

fak. 5316

Zakład Produkcyjny

21 Piątnica Górki Sypniewo 9 tel. (086) 219 18 86

OKNA DRZWI BRAMY

Biura Handlowe

18-400 Łomża ul. Dworna 1

tel./fax (0-86) 219-84-73, tel. (0-86) 219-84-74

18-400 Łomża, ul. Bema 15, tel./fax (0-86) 218-28-53

18-500 Kolno, ul. W. Polskiego 10, tel./fax (0-86) 278-46-06

18-300 Zambrów, ul. Kościuszki 21, tel./fax (0-86) 271-07-04

fak. 5196

POPKOWSKI

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO - USŁUGOWE

OKNA DRZWI

PCV ALUMINIUM DREWNO
ROLETY ŻALUZJE PARAPETY

ul. Bema 15 tel./fax 218 28 53

fak. 4890-o

KONTAKTY W INTERNECIE

CZYTA NAS CAŁY ŚWIAT
WWW.KONTAKTY-TYGODNIK.COM.PL



Generali Towarzystwo Ubezpieczeń S.A.
Generali Życie Towarzystwo Ubezpieczeń S.A.

Towarzystwa ubezpieczeń Generali T.U. S.A. i Generali Życie T.U. S.A. należą do międzynarodowego koncernu Generali Group, który w ciągu ponad 170 lat swojego istnienia zdobył zaufanie i stał się partnerem milionów klientów na całym świecie. Generali Group należy dzisiaj do grona 100 największych spółek na całym świecie - w ponad 50 krajach zrzesza 118 towarzystw ubezpieczeniowych, 50 holdingów i spółek finansowych, 7 firm działających na rynku nieruchomości i zatrudnia ponad 65 tysięcy pracowników. Generali Group jest trzecią co do wielkości firmą ubezpieczeniową w Europie, a w zakresie ubezpieczeń na życie zajmuje pierwsze miejsce. Przepis składki ubezpieczeniowej w roku 2000 wyniósł 44 mld Euro, a inwestycje kapitałowe w tym samym roku wyniosły prawie 155 mld Euro. W 1999 roku w Polsce w ramach koncernu Generali Group zostały założone dwa towarzystwa ubezpieczeniowe Generali T.U. S.A. - w zakresie ubezpieczeń majątkowych oraz Generali Życie T.U. S.A. - w zakresie ubezpieczeń na życie.

W związku z dynamicznym rozwojem sieci sprzedaży poszukujemy kandydatów na stanowiska:

Menedżer Filii (KF/07)

- wykształcenie min. średnie,
- doświadczenie na stanowisku kierowniczym, preferowane w branży ubezpieczeniowej lub finansowej,
- zdolności menedżerskie,
- zdecydowana i twórcza osobowość,
- mile widziane osoby kierujące strukturami sprzedaży.

Agent Ubezpieczeniowy (AU/07)

- zaangażowanie, wytrwałość, motywacja do ciągłego podnoszenia kwalifikacji,
- doświadczenie w sprzedaży mile widziane,
- umiejętność nawiązywania kontaktów, wysoka kultura osobista.

Zapraszamy do współpracy również osoby dotychczas nie związane z branżą ubezpieczeniową. Organizujemy szkolenia licencyjne PUNU.

Oferujemy:

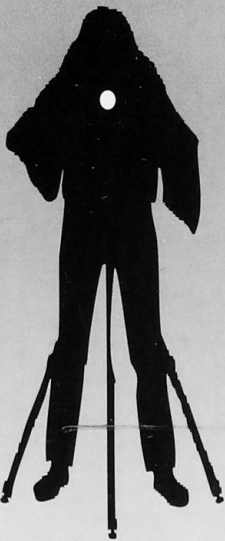
nowoczesne i konkurencyjne produkty w zakresie ubezpieczeń na życie, ubezpieczeń majątkowych oraz finansowych i prawnych, pracę w międzynarodowym koncernie ubezpieczeniowym o stabilnej pozycji na rynku, rozwój zawodowy, sprężynowaną ścieżkę kariery, atrakcyjny pakiet szkoleń, możliwości osiągnięcia wysokich dochodów, wsparcie marketingowe z zastosowaniem innowacyjnego systemu integrującego współpracownika z firmą.

Zainteresowane osoby prosimy o przesyłanie życiorysu oraz listu motywacyjnego z podanym numerem referencyjnym na adres:

Generali T.U. S.A.
Generali Życie T.U. S.A.
ul. Piasta 16
15-044 Białystok
tel. (085) 740 41 22
fax: (085) 740 41 23
lub 0 603 986 113

absfoto

To bogata oferta usług



woływanie filmów
onywanie odbitek we
ystkich formatach
cia do dokumentów
rodukcje
cia studyjne
ortaż
cia reklamowe
awa zdjęć
inowanie dokumentów

aty wybór aparatów, filmów,
ek, albumów i innych
esoriów foto

Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

OGŁOSZENIA DROBNE MEDYCYNĄ

RYWATNY GABINET USG,
l. Piłsudskiego 6, Łomża,
zynny: 14.00-18.00. Specjali-
ci radiolodzy: lek. med. Gra-
yna Nierodzińska, wtorek,
roda, tel. 0-604-437-386; Dr
.med. Wiesław Wenderlich,
oniedziałek, czwartek, pią-
ek, tel. 0-604-43-60-76

fak.5079-o

DJĘCIA RTG ZĘBÓW i za-
ok, PANTOMOGRFIA, Al.
Piłsudskiego 6, Łomża, godz.
3.00-17.00

fak.5079-o

USG SPECJALISTA RADIO-
OG Ryszard Wagner, Łom-
a, Aleja Legionów 94. Tar-
zyca, brzuch, prostata, pier-
i, narządy rodne, stawy
iodrowe, (086)218-88-98,
-602-584-466. RTG ZĘBÓW.
3450-o

ALERGOLOG — PEDIA-
RA Teresa Piotrowska, ul.
Kazańska 2. Rejestracja (85)
530-185.

f-1881-oo

OGOPEDA — usprawnia-
nie mowy po wylewach, uda-
ach, 218-89-41 wieczorem
5178

MOTORYZACJA

AUTO-SZYBY, Łomża, Kras-
ka 78. Tel. (086) 2184-123;
0604-491-522.

f-9232-o

MERCEDES 190 (rok 1986),
el. 473-10-20.

f-5087-o

SPRZEDAM OPEL Vectra
(1996), 0602-689-310.

f-5164-oo

FIAT 126p ELX (rok pro-
dukcji 1997); 2160-307

5173

Movano furgon

zaprojektowany by zarabiać



Niewiele jest samochodów które
nic nie kosztują, a tylko jeden
gwarantuje 3 lata mobilności.

TOP AUTO

www.topauto.com.pl

Krupniki 25, Białystok 13, tel. (0-85) 661-68-02, 661-47-87
Ostrołęka, ul. Warszawska 36, tel./fax (0-29) 760-41-18

OPEL

WWW.OPEL.COM.PL

fak. 4845-o

POLONEZ CARO (1993r),
tel. (086)473-81-76 po 19.00

5180

SEAT CORDOBA 1.4
(1996r), 0-607-070-978

5182

ETZ — 251; 219-84-97

5192

SPRZEDAM AUDI 80
(1991r), tel. 2178-343, 0-606-
-639-636
ramka

5129

OPEL CORSA (1997r), tel.
216-96-12

5198

SPRZEDAM JAWA 350,
STAN DOBRY, (1989 rok)
tel. 215-76-10

5208

CARO, (086)217-86-04

5212

GOLF III 1.4 (1994r), 0-604-
-16-32-67

5213

ŻUK (1987r) z gazem, Seat
Ibiza (1987r); (086)4730-982

5214

VW GOLF 1.6 (1991r); 4730-
-349

5218

SPRZEDAM FORD Ka, boga-
te wyposażenie, cena 18900,
tel. 0-606-528-935

5222-o

CC SPORTING 1108, żółty
(1997r); 2189-238

5226

PILNIE PASSAT (1993r), Po-
lonez z gazem (1989r), Ga-
lant (1989r); 0-501-417-889

5239

TANIO SPRZEDAM przycze-
pę campingową prod. nie-
mieckiej, Łomża, tel. 0-602-
-736-745

5241

FIAT CC-700 (1996r), Nissan
Sentra (1995r), tel. 2189-617

5244

FIAT 126p (1987r), 1500zł,
Wygoda, ul. Wiejska 24

5245

ASTRA II (1998r) combi,
Vectra B (1998r), 0-601-421-
-998

5251

POLONEZ (1990) 1500, stan
b. dobry, 216-36-35

5254

OPEL ASTRA kombi 1.8
benz. (1992), niebieski meta-
lik, tel. (086)2174-393

5260

ASTRA 1.4 (1987r),
(086)2188-360

5262

KUPIE SAMARĘ 1992/93;
(086)218-88-45

5263

SPRZEDAM ASTRE II 1.6
16V (1988r); (086)216-53-92

5265

GOLF 1.9D combi (1994r);
218-79-80 po 14.00

5270

SPRZEDAM SEICENTO 98,
rejestracja 99, tel. 2183-276,
0-606-182-504, stan b. dobry
30000

5273

ASTRA 1.6 1994/95; 216-05-
-43

5277

FORD SIERRA (1991r), die-
sel, 0-602-423-529

5289

MOSKWICZ ALEKO
(1991r), gaz, central zamek,
pilot, alarm, RM, sliwka me-
talik, stan bdb, tel. (086)473-
-05-64

5294

SPRZEDAM MATIZ (1999r),
0-604-422-382

5297

SPRZEDAM BUS osob. VW
T-4 D (1994r), tel. (086)473-
-62-50

5300-o

SPRZEDAM OPEL CORSA
1.0-12 VECO TEC (1998r),
tel. 0-502-945-772 lub 0-503-
-526-097

5301

FIAT TEMPRA 1.9TD kombi
— pilne, 216-37-01

5303

POLONEZ (1988r), 218-18-
-54

5306

SPRZEDAM SEATA IBIZE
Stella na gwarancji, 2160-293

5308

SPRZEDAM FORD TRAN-
SIT 2.5D (1995r), tel. 216-
-43-72

5310

Składamy serdeczne podziękowanie wszystkim,
którzy uczestniczyli w ostatniej drodze
SP. HENRYKA WITKOWSKIEGO
oraz pracownikom Firmy Pogrzebowej
„EPITAFIUM” Wiktora Tysko
za profesjonalną obsługę

fak.5257

Rodzina

Koleżance CZESŁAWIE JUSZCZYK
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci
OJCA

składają

koleżanki i koledzy z Zespołu
Szkół Mechanicznych
i Ogólnokształcących w Łomży



fak.5250

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. **DANUCIE WAŚKO**
z powodu śmierci
OJCA

składają

członkowie Zarządu
Oddziału PZERiI w Łomży

fak.5217

KONTAKTY



NISSAN MICRA 1.2 (1989r),
(086)218-95-94

5320
SPRZEDAM VOLKSWAGEN
T4 (1993r), Ford Mondeo
kombi (1993r), tel.
(086)215-34-82, kom. 0-604-
-260-058

5328
FORD FIESTA 110 (1993r)
sprzedam, 0-502-84-85-62

5329
FORD SIERRA 1.8TD
(1991r), (086)277-11-79

5332
HONDA CRX 1.6 16V
(1991r) elektr. szyby, szyber-
dach, czarna, alufelgi, prze-
bieg 130 tys. km, 12 tys. zł,
0-602-630-758

SPRZEDAM

„GLAZURA KRÓLEWSKA”
posiadamy pełny asortyment
płytek dla „każdego” Klienta,
przystępne ceny, doradztwo,
dowóz gratis, glazurnik raty,
klej 15 zł. Zapraszamy Łom-
ża, Legionów 52 (Dworzec
PKS).

f-4241-o

SPRZEDAM DZIAŁKĘ bu-
dowlaną w centrum Łomży
uzbrojoną, 0-606-228-874
4681-oo

SPRZEDAM BUDYNEK wraz
z myjnią, Al. Legionów 60C;
2188-030; 0-600-896-436
4608-oo

PANELE PODŁOGOWE
produkcji niemieckiej, 15
wzorów od 25,90zł oraz bo-
azeryjne od 10,90zł mkw. Rud-
ka Skroda k/Nowogrodu,
tel. 4740-612; 0-600-17-02-36
4821-o

HURT-DETAL porcelany sto-
łowej, Piątnica, ul. Zielona 9;
2191-455

5071-o

DOM 240 m2 z pomieszcze-
niem handlowym, 3 Maja 3B,
216-54-97.

f-4799-oo

SPRZEDAM DZIAŁKĘ bu-
dowlaną w Kupiskach Sta-
rych, (12) 388-57-41, 0602-
-369-349.

f-3768-o

GOSPODARSTWO 16ha;
218-61-38

5185
SPRZEDAM DZIAŁKĘ,
(086)217-57-38

5174

SZTACHETY, Kwiatowa 45
5175-o
SPRZEDAM SUKNIE ślubną
kolekcji 2001 Mody Polskiej,
tel. 0-604-230-283 po 20.00;
218-11-06

5181
SPRZEDAM CIĄGNIK
C-330, tel. 219-20-37

5184
ZBIORNIK DO MLEKA
2000L, dojarka przewodowa,
mało używane, (086)4720-
-703

5188
SPRZEDAM ROZRZUTNIK
jednoosiowy i dwukółkę
ciągnikową, 473-87-04

5190
SPRZEDAM POLSKĄ prasę,
tel. 47-21-587

5191
DZIAŁKA, 219-84-97

5192
SPRZEDAM, nową zamrażar-
kę 4-szufladową, nowy odku-
rzacz piorący i lodówkę, tel.
218-70-83

5203
DZIAŁKA BUDOWLANA na
osiedlu „MEDYK”, rekreacyj-
na nad Narwią, 0-606-41-26-
-11

5206
SPRZEDAM ŁĄKĘ 1ha w Ka-
linowie, tel. 216-58-85

5110
RATLERKI SPRZEDAM,
(086)216-26-44

5227-o
SPRZEDAM ŁÓDŹ kabino-
wą, 3 silniki, podnośnik hyd-
rauliczny, migomat, tel.
0-600-377-910

5231
SIEDLIŚKO, 0-503-315-248

5243
SPRZEDAM WAGĘ na ko-
łach do żywca 1000kg, tel.
2180-151

5246
SPRZEDAM SZCZENIĘTA
2,5-miesięczne rasy pekiń-
czyk, tel. 2191-217

5258
C-360, tel. 218-32-43

5275
Atrakcyjną DZIAŁKĘ, GA-
RAŻ, M-4, (086)218-88-45

5263
OWCZARKI NIEMIECKIE,
(086)215-75-13

5270
FERGUSONA z napędem,
tel. 2183-243

5275
PIANINO, 218-77-12

5276
OWCZARKI NIEMIECKIE
— pilnie, tanio, 2150-276

5279
BULDOGI ANGIELSKIE,
(086)2166-621

5280

SPRZEDAM WIERTARKE
stołową, 218-04-97

5281

SPRZEDAM CIĄGNIK T-25
(1980r), stan dobry, Boguszy-
ce 7

5285
SPRZEDAM PIANINO,
2169-579

5291
PRASĘ Z-224, 219-27-35,
0-608-163-065

5295
SPRZEDAM SIECZKARNIE
do kukurydzy Deutz-MH 500
i Mengele — 250 Turbo oraz
rozstrząsacz do traw szer. 4m,
dmuchawa do zboża, 4730-
-310

5304
SPRZEDAM SZTACHETY ol-
chowe strugane, tel. 217-56-
-08

5313
KRATY, OKNA, drzwi, 2189-
-351

5314
KOMBAJN ZBOŻOWY Do-
minator 100 z sieczkarnią,
silnik Mercedesa 200 KM he-
der 4,60; (086)4768-937

5332

KUPIĘ

AUTOSKUP ROZBITYCH,
skorodowanych, 0-601-617-
-279

8819-o
AUTA POWYPADKOWE,
zniszczone, 0-604-846-202

8819-O
AUTA POWYPADKOWE
osobowe, dostawcze,
(085)716-48-16

8819-o
ELEMENTY PALET, tel.
0-604-455-969

4230-o
PRZYCZEPA BAGAŻOWA
typ 520h Niewiadów, tel.
0-600-80-81-81

5171
SOSNĘ KUPIĘ, 216-01-41
lub 0-602-182-680

5323
KUPIĘ LAS liściasty: — topo-
la, — osika, 0-602-606-332

5331-o

LOKALE

SPRZEDAM DOM, Łomża,
ul. Żabia 51, tel. 216-72-32

4803-oo
SPRZEDAM SZEREGÓWKĘ
rogową, ul. Leszczynowa,
2169-336

4835-o
WYNAJME HALE 400mkw i
pomieszczenia biurowe, Pił-
sudskiego 127; 2188-030

4910-o

SPRZEDAM M-4, II
po 16.00 2180-816

SPRZEDAM M-5; 2167-

SPRZEDAM PÓŁ D
centrum Grajewa, tel.
218-65-91.

f-50

DOM — stan surowy, 2
-52

SPRZEDAM M-4, 0-
-25-76

SPRZEDAM LUB ZAM
M-3 ul. Wojska Polskiego
2169-396, kom. 0-50-
-598

SPRZEDAM MIESZK
61mkw, (II piętro),
Prusa, tel. 218-60-85

STANCJA DLA CH
CÓW lub uczniów, tel.
-92-62

STANCJA, 217-86-04

KUPIĘ DOM, 0-503-147

SPRZEDAM M-3, tel. 2
-96

SPRZEDAM 49mkw, 19-11-59
-349-045 po 16.00

SPRZEDAM M-3 nowe
wnictwo, 218-77-70

SPRZEDAM KIOSK w
ży, (086)2172-218

DO WYNAJĘCIA dom
wsi, 2198-062

M-4 SPRZEDAM lub z
nie na M-5, 2184-275

MIESZKANIE
3800tys., 218-41-76

SPRZEDAM 36mkw do
kojowe, Żeromskiego,
218-70-83

TANIO użycze lokal dla
cjalisty onkologa, 2190-

MŁODY CZŁOWIEK
mie kawalerkę w Ł
0-608-77-30-43

ŁADNE M-2 (36,6
sprzedam lub zamienię
większe, 218-18-56

SPRZEDAM W CENTR
mieszkanie 2-pokojowe,
218-43-78

WYNAJME DWA
nie 100mkw p
kład, mała
brojone, 2180-

SPRZEDAM M-
8-13-51

O WYNAJĘCIA
000mkw z moż
iału. Bardzo d
cja, centrum h

SPRZEDAM M-4, 0-
-25-76

SPRZEDAM 49m
b zamienię n
(86)2141-181 po

WYNAJME M-3,
16, 2190-268

SPRZEDAM DOM

SPRZEDAM M-5
14.00

4 DO WYNA
7-37 po 18.00

OKÓJ dla 2 par

SPRZEDAM M-2

SPRZEDAM M-3
19-11-59

SPRZEDAM 40m

OKAL 100mkw
l. 0-605-956-111

IANCJA, 0-607-

SPRZEDAM LUB
a M-3 dom w K
73-12-79, 2198-

SPRZEDAM M-2
l. 216-28-17

pokojowe w
ajmę, tel. 2

SPRZEDAM M-1
zone, I pięt

(086)2187-463

ARKADIA” —

MOŚCI, Łomża
1779

WUPOKOJOV
odzi zamienię
el. (0-86) 216-

72-03-63

O WYNAJĘC
lac na każdą
16-01-41 lub 0-



M M-4, II
180-816
M M-5; 2167-
M PÓŁ D
Grajewa, tel.
f-50
an surowy, 2000mkw z możliwością po-
tialu. Bardzo dobra lokali-
5cja, centrum handlu hur-
M M-4, 0-6
7, 0-502-397-810
5255
M LUB ZAM
jska Polskie
kom. 0-50
M MIESZK
I piętro),
218-60-85
DLA CH
uczniów, tel.
217-86-04
M, 0-503-14
M M-3, tel. 2
PRZEDAM M-3 49mkw, tel.
49mkw, 19-11-59
516.00
M M-3 nowe
18-77-70
M KIOSK w
72-218
AJĘCIA dom
62
EDAM lub z
2184-275
IE
8-41-76
M 36mkw d
eromskiego,
część lokal dla
ologa, 2190-
52
ZŁOWIEK MOŚCI, Łomża, (086)2187-
erkę w Ł
43
M-2 (36,
lub zamien
8-18-56
W CENTR
2-pokojowe

WYNAJME, DWA budynki łą-
nie 100mkw pod garaże,
kład, małą produkcję,
brojone, 2180-151
5247
PRZEDAM M-5, Łomża,
8-13-51
5252
O WYNAJĘCIA MAGAZYN
000mkw z możliwością po-
tialu. Bardzo dobra lokali-
5cja, centrum handlu hur-
wego w Łomży, tel. 218-67-
7, 0-502-397-810
5255
PRZEDAM 49mkw Łomża
b zamienię na mniejsze,
86)2141-181 po 18.00
5260
WYNAJME M-3, (086)2198-
16, 2190-268
5267-o
PRZEDAM DOM, 215-77-22
5269
PRZEDAM M-5, 218-79-80
514.00
5270
4 DO WYNAJĘCIA, 216-
7-37 po 18.00
5274
OKÓJ dla 2 pań, 216-69-23
5278
PRZEDAM M-2, 2169-725
5282
PRZEDAM M-3 49mkw, tel.
19-11-59
5284
PRZEDAM 40mkw, 215-05-
5296
OKAL 100mkw — tanio,
l. 0-605-956-115
5299
IANCJA, 0-607-452-809
5302-o
PRZEDAM LUB ZAMIENIE
a M-3 dom w Kisielnicy, tel.
73-12-79, 2198-442
5307
PRZEDAM M-2, IV piętro,
l. 216-28-17
5312
pokojowe w centrum wy-
ajmę, tel. 216-41-55 po
5.00
5315
PRZEDAM M-1, nowe, urzą-
zone, I piętro, 56500zł,
(086)2187-463
5318
ARKADIA — NIERUCHO-
WOŚCI, Łomża, (086)2187-
79
5318
WUPOKOJOWE 48mkw w
odzi zamienię na Łomże,
l. (0-86) 216-08-34, (0-42)
72-03-63
5321
O WYNAJĘCIA lokale i
lac na każdą działalność,
16-01-41 lub 0-602-182-680
5325

MIESZKANIE, tel. 216-40-81
5326

USŁUGI

STUDNIE, (086)218-59-91,
0-606-588-530
4646-o

KOMPUTEROPISANIE,
OPRAWA, ksero — „OPO-
KA”, 216-48-39
5022-o

CHŁODNICTWO przemys-
łowo-domowe; 219-13-49,
0-604-885-669
3947-o

CYKLINOWANIE, UKŁADA-
NIE, (029)7667-419
4111-o

USŁUGI KOPARKO-ŁADO-
WARKA „Ostrówek” — wszel-
kiego rodzaju z samocho-
dem, (086)216-33-34, 0-601-
-94-20-52
5248-o

USŁUGI DEKARSKIE, 2192-
-530, (086)473-73-84
4641-oo

WYKONAWSTWO INSTA-
LACJI sanitarnych i gazo-
wych, kotłowni olejowych i
gazowych, Zambrów ul. Bia-
łostocka 4, tel. 271-84-18,
Łomża, tel. 0-608-463-044
4650-oo

USŁUGI: — remontowo-bu-
dowlane, — instalacje elek-
tryczne, — usługi hydraulicz-
ne, c.o., — kraty balkonow-
we, tel. 0-605-621-550, (0-86)
4730-147
4703-oo

BILETY LOTNICZE z odwo-
zem na lotnisko — „Baltica
Travel”, Łomża, tel. 216-54-
-86, Zambrów, 271-66-56
4776-oo

WYNAJEM AUTOKARÓW
turystycznych i mikrobusów
„Baltica Travel”, Łomża tel.
216-54-86, Zambrów, 271-66-
-56
4776-oo

WCZASY i KOLONIE — wy-
cieczki oraz pielgrzymki —
„Baltica Travel”, Łomża, 216-
-54-86, Zambrów 271-66-56
4776-oo

USŁUGI HYDRAULICZNE
tanio, solidnie, 218-01-14
4796-o

NAPRAWA: pralki, urządze-
nia chłodnicze, 219-03-33
4840-o

MAŁOWANIE, SZPACHLO-
WANIE, 218-78-52 po 19.00
4860-o

SERWIS RTV, monitory, We-
soła 18 „b”; 2169-379
4873-o

VIDEOFILMOWANIE, 218-
-09-55
4892-o

UKŁADANIE KOSTKI bru-
kowej, 473-83-29, 0-600-89-
-20-70
4901-o

CYKLINOWANIE, UKŁADA-
NIE (029) 7667-419.
f-4991-o

USŁUGI DEKARSKIE, 216-
-98-98.
f-5003-o

ARCHITEKT — PROJEK-
TOWANIE, tel. 0607 379
763.
f-5019-o

NAGROBKI GRANITOWE —
tanio, fachowo, szybko. Napi-
sy ozdobne. Schody, parape-
ty. Łomża, Poznańska 156
(przy Stacji Paliw), 218-08-01
5083-o

REKLAMA. Do końca lipca
rabaty nawet do 10%! Sprze-
daż PLEXI, PCV, osłon bal-
konowych. Łomża, Poznań-
ska 156 (przy Stacji Paliw),
tel. 218-08-01
5084-o

UKŁADANIE PODŁÓG, cyk-
linowanie, 0-607-774-627
5092-oo

DOCIEPLANIE BUDYN-
KÓW, (086)216-55-06
5095-oo

NAPRAWA: lodówki, pralki,
218-07-07, 218-09-16
5102-o

VIDEOFILMOWANIE,
0-605-371-606
5117-o

SZPACHLOWANIE, MAŁO-
WANIE, terakota, panele,
216-62-88, 0-608-014-410
5152-oo

KREDYT ODNAWIALNY do
30000 PLN z ubezpiecze-
niem na życie kredytobiorcy
oraz pożyczka gotówkowa,
tel. 0-603-709-701
5165-oo

VIDEOFILMOWANIE, 0606-
-277-296; 0606-480-237.
f-3767-o

ZAKŁADANIE OGRODÓW,
oczka wodne, skalniaki,
(029) 644-75-13, 0602-45-44-
-58.
f-4537-o

SERWIS RTV monitory, We-
soła 18 „b”, 2169-379.
f-4873-o

WYKONUJEMY TYNKI GIP-
SOWE, maszynowe, 0603 695
251, 2181-774, 2184-605,
2192-717.
f-5108-oo

SZPACHLOWANIE, MAŁO-
WANIE, docieplanie budyn-
ków, 215-05-40
5176

BIURO RACHUNKOWE,
2187-735
5193-o

DOCIEPLANIE BUDYN-
KÓW, 215-34-54
5209

TYNKI GIPSOWE agrega-
tem, 0-604-054-804
5225

SZPACHLOWANIE, MAŁO-
WANIE, 0-601-421-998
5251

REMONTY MIESZKAŃ,
2150-006
5249

SPRZEDAŻ, PRZYWÓZ żwi-
ru, piasku i piasku płukane-
go, usługi koparką JCB i AT-
LAS, spychaczem i niskopod-
woziówką, 219-14-92, 0-502-
-67-73-58
5256-o

GIPSOWANIE, MAŁOWA-
NIE dachów i mieszkań,
0-607-373-068
5264

CZARNOZIEM, ŻWIR, pia-
sek, wywóz gruzu, usługi ko-
parką „Ostrówek”, 2160-625,
0-602-828-318
5272-o

MAŁOWANIE, SZPACHLO-
WANIE, 2160-625, 0-602-828-
-318
5272-o

SZYCIE FIRAN i ZASŁON
w/g katalogów — tylko
1zł/mb, Łomża, Małachow-
skiego 2
5276

MUROWANIE, TYNKI, kry-
cie dachów, więźby dachowe,
218-06-19
5287

KLIMATYZACJA i WENTY-
LACJA, (086)218-54-65
5288-o

SZPACHLOWANIE, MAŁO-
WANIE, panele, płyta —
gips, glazura, 2169-579
5291

ANTYNIKOTYNOWA TERAPIA

- metodą komputerową
- bezboleśnie
- jednorazowo

PRZYCHODNIE „ESKULAP”

ul. Piłsudskiego 82

Rejestracja codziennie:
216-94-45

Przyjęcia w środy
od 13.00 do 18.00

Mamy kilkuletnie
doświadczenie!

fak. 4998-o

KONTAKTY



UKŁADANIE KOSTKI brukowej (086)271-69-31

5332

KOMPUTEROPISANIE, oprawa, obróbka, Ostrów, (029)74-534-12

5332

TRANSPORT

ROBIN — przewóz osób do Włoch. Wynajem busów, tel. (086) 215-35-31.

f-2074-o

WYJAZDY do Belgii, Niemiec — w sobotę, (085) 7376-300.

f-4447-o

HANNOVER — BREMEN — HAMBURG, 2180-913, 218-47-87, 0602-609-003.

F-4692-oo

BUSEM OSOBOWYM — kraj (Vat), 217-90-48

4870-o

BUSEM 9-osobowym; 218-34-58, 0-604-621-841

4889-o

TRANSPORT BUSEM, 218-30-88, 0-606-599-353

5054-o

PRZEWÓZ OSÓB, 216-24-20, 0-604-66-54-68

5057-o

HANNOVER — soboty, 218-13-70

5080-oo

PRZEWÓZ BUSEM, 2187-906, 0-602-110-161

5140-o

HANNOVER — każda niedziela, 215-75-34, 215-76-17

5202-o

TRANSPORT BUSEM towarowym 1.6t, 0-604-163-267

5213

ZABIORĘ DO NIEMIEC kierunek Duseldorf, tel. 217-63-03, kom. 0-602-40-39-36

5238

NIEMCY — BUSEM, 217-62-15, 0-606-611-628

5253-o

HANNOVER, BREMEN, Hamburg, Bielefeld — busem, (086)216-93-98, 0-603-534-666

5305-o

PRACA

ZATRUDNIĘ W MYJNI absolwenta, 2188-030.

f-4910-oo

TYLKO TERAZ zostając konsultantką AVONU otrzymasz 6 produktów gratis, tel. 2184-198, 0603-947-063.

f-4830-o

FIRMA PRZYJMIE uczniów do sklepu przemysłowego w Łomży na 3-letnią lub 2-letnią praktykę (86)219-89-06.

f-5166-o

PODEJMĘ SPRZĄTANIE, 0-608-034-435

5183

ZATRUDNIĘ OSOBE z grupą inwalidzka z umiejętnością szycia, (8.00-16.00), tel. 216-58-28

5195-o

MASZ SAMOCHÓD — szukasz pracy. Zadzwoń! Kontakt tel. poniedziałek — piątek w godz. 9.00 — 16.00 (029)746-82-88

5207

Duża firma handlowo-produkcyjna zatrudni SAMODZIELNEGO HANDLOWCĘ

do oddziału w Łomży
Oferty prosimy składać do
Biura Ogłoszeń
tygodnika „KONTAKTY”

fak.

ABSOLWENTÓW ZATRUDNIMY, Łomża, (086)216-44-18

5216

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ kat. C+E, 219-89-06

5240

MŁODA, OPERATYWNA, dyspozycyjna, komunikatywna, ekonomistka — podejmie pracę, 0-604-231-008

5266

TYNKARZY GIPSOWYCH — zatrudnię, 0-604-065-175, 0-604-695-168

5286-o

SEZONOWO i na STAŁE, tel. 216-69-74

5290

OSOBY Z DOŚWIADCZENIEM, z własnym samochodem na stanowisko przedstawiciela handlowego, 219-08-00

5293

ZATRUDNIĘ EKSPEDIENTKĘ na stoisko mięsne w sklepie „Witpol”, wiek do 35 lat, z praktyką w tym zawodzie, tel. 218-32-48

5297

OPIEKUNKĘ do dzieci, tel. 0-603-050-673

5309

ZATRUDNIMY OSOBY posiadające kwalifikacje muzyczne i predyspozycje do pracy z dziećmi, tel. 0-600-251-236

5319-o

STOLARSTWO — absolwenta TPD, przyszłego studiów zaocznych, zdane — przyjmę, (086)216-128 dzwonić wieczorem

PRACA — KIEROWCĘ AGENTÓW, kom. 0-60-128

NAUKA

ANGIELSKI — KOREKTA, 47-31-708

MATEMATYKA — KOREKTA TYCJE, (086)2187-779-463

INNE

USA WYJAZDY, 0502 91

f-45

USA WYCIECZKI (089-30-07.

F-4

KREDYT ODNAWIALNY ubezpieczeniem na kredytobiorcy, tel. 0-50-117

ODDAM W CZARTER 7-metrowy, 5-osobowy, wyposażenie (Mazury) — nio, (086)2180-390, 825-510, 0-600-217-216

5

Samochody na raty

Kredyt 2000

IT

Pracownia Finansowa
Ciepłota 10

Nowe warunki kredytu dewizowego na auta nowe i używane

Kredyt 2000 to:

- oprocentowanie od 6,2% do 7,5 %
- okres kredytowania od 6 m-cy do 8 lat
- ubezpieczenia pakietowe od 5,0 % w PZU
- uproszczone formalności na nowe samochody

W Kredycie 2000 można:

- skredytować całą wartość bez poręczycieli
- wcześniej spłacić kredyt bez odsetek
- zamienić samochód na inny w trakcie spłaty
- zmienić walutę, w której rozliczany jest kredyt

Chcesz kupić lub sprzedać samochód ...

AUTO PARTNER



- zgłoszenie auta do sprzedaży bezpłatnie! - dalej korzystasz ze swego samochodu my szukamy kupca!
- przy kupnie Fiata, Daewoo i Opla wspaniałe promocje
- duży wybór aut używanych

Łomża, Al. Legionów 54/9
Tel. (086) 21-66-961, 21-81-658
Internet: www.autopartner.auto.pl

fak. 4844-o

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Piatnicy, ul. Forteczna 3, tel. (0-86) 216-42-14, fax 216-34-60, zaprasza do złożenia pisemnej oferty na wykonanie prac wykończeniowych w budowanym budynku produkcyjnym.

Zakres prac obejmuje: tynkowanie oraz malowanie ścian i sufitów (około 3120 m²). Termin realizacji: 1.09-30.11.2001 r. Wszelkich informacji związanych z przedmiotem oferty udziela Krzysztof Staniszewski pod nr. tel. 0-86 216-42-14 wew. 37. Projekt techniczny do wglądu w dziale technicznym OSM (biurowiec, 1 piętro, pokój nr 4) Oferty należy składać w dziale technicznym w terminie 2 tygodni od daty ukazania się ogłoszenia.

fak. 5317

NOTARIUSZ AMERYKAŃSKI POMOŻE CI:

- ✓ loteria wizowa,
- ✓ odwołania od odmów w Ambasadzie Amerykańskiej,
- ✓ uaktywnianie „Zielonych Kart”,
- ✓ awizowanie wiz w ambasadzie,
- ✓ petycje na pobyt stały,
- ✓ łączenie rodzin.

(0-86) 217-58-50

poniedziałek-piątek od 10.00 do 17.00

fak.

PLANUJESZ ZAKUP SAMOCHODU? SPRAWDŹ NOWĄ OFERTĘ

Promocja przygotowana na najbliższe 5 dni tj. od 19 do 24 lipca przez firmowy salon sprzedaży ratalnej w Łomży z pewnością zaskoczy wszystkich.

Dlaczego?

Ponieważ tylko w tych dniach klienci podpisując umowę na dowolnej marki samochód, będą mogli zagwarantowane NIEOPROCENTOWANE RATY AŻ DO KOŃCA SPŁATY.

W ofercie:

- samochody wszystkich marek nowe i używane.

ŚPIESZ SIĘ!

5 dni lipca to jedyna możliwość, by kupić nowy samochód.

Auto PLAN

Zapraszamy do salonu firmowego:
ŁOMŻA, ul. Senatorska 1
Tel. (0-86) 216-62-66

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286

Fot. Krzysztof Wawrzynkowski



KONTAKTY

